Cena zł 3

Organ Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej

REDAKCJA: Kraków, Rynek Główny 30. Telefony: dzienny 556-53, 585-10, nocny 566-53. Sekretariat czynny w godz. 11—13.

# NAPRZÓD

Dziennik Socjalistyczny

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA"

ADMINISTRACJA: Kraków, Rynek Główny 30. Telefon: 585-10, wewn. 23. Administracja czynna w godzinach 9—16, w soboty od 9—11.

ROK III

Kraków, sobota 24 maja 1947

NR 140

*Wróg, z którym walczył Roosevelt:*

## Stany Zjednoczone w kleszczach trustów

## Zaniepokojenie otoczenia Trumana

WASZYNGTON, 24. 5. Skoncentrowanie potęgi ekonomicznej Stanów Zjednoczonych w rękach coraz mniejszej liczby wielkich trustów, niepokoi pewne grupy parlamentarne i ekonomistów w otoczeniu prezydenta Trumana.

Ekonomiści widzą w tej koncentracji poważną groźbę dla poziomu życiowego Stanów Zjednoczonych i dla przedsiębiorstw prywatnych, średnich i małych.

Już w lutym tego roku prezydent Truman zażądał od Kongresu powstrzymania tej tendencji i opracowania nowych ustaw przeciwko trustom.

Jednocześnie specjalna komisja senacka, rozpatrująca zagadnienie małych przedsiębiorstw prywatnych Stanów Zjednoczonych zaczyna okazywać zrozumienie, że skoncentrowanie wszystkich małych przedsiębiorstw w ręku gigantów przemysłu — jest niepokojące dla przyszłości kraju.

Federalna komisja handlu ogłosiła w marcu tego roku, że wzrastająca potęga wielkich przedsiębiorstw jest największą groźbą dla systemu przedsiębiorstw prywatnych. Skoncentrowanie przedsiębiorstw przemysłowych ułatwia szerokie umowy pomiędzy przemysłem i przyczynia się do utworzenia karteli. Federalna komisja handlowa zaznacza, że historia wielkiego trustu niemieckiego I. G. Farbenindustrie jest najlepszym dowodem, do czego można doprowadzić przez skoncentrowanie przemysłu. Jest to tworzenie państwa w państwie.

Według zdań ekonomistów jest to jeden z najpoważniejszych problemów wewnętrznych Stanów Zjednoczonych, którym zajął się swego czasu prezydent Roosevelt i który rząd obecny powinien dokładnie rozpatrzeć.

## 700-setna legitymacja PPS wśród tramwajarzy krakowskich

(K) Wczoraj w remizie tramwajowej odbyła się uroczystość przekazania 700-setnej legitymacji partyjnej śród towarzyszy tramwajarzy.

Hale remizy wypełnili licznie zebrani członkowie Koła PPS tramwajarzy witając gorącymi oklaskami przedstawicieli WK i MK, przewodniczącego WK tow. dra Bolesława Drobnera i I sekretarza MK tow. Jana Rejmana.

Następnie po zagajeniu uroczystości przez wiceprzewodniczącego Koła tow. Jaśkowca przemówili tow. Jan Rejman, tow. dr Drobner i tow. Laszczyk.

W dalszej części uroczystości nastąpiło wręczenie 700-setnej legitymacji konduktorowi tow. Wojtasowi.

W czasie uroczystości orkiestra tramwajarzy odegrała szereg utworów muzycznych oraz chór tramwajarzy wystąpił z udanym wróżącym wiele pomyślnych osiągnięć debiutem.

## Plan finansowy nie przewiduje środków inflacyjnych

### Referat tow. min. Dietricha na posiedzeniu Komisji Sejmowej

WARSZAWA, 24. 5. Na wspólnym posiedzeniu komisji planu gospodarczego i skarbowo-budżetowej, wygłosił w dniu 23 maja tow wicemin. skarbu Dietrich, referat na temat finansowania planu odbudowy gospodarczej i planu inwestycyjnego na rok 1947.

„Zagadnienie gospodarki planowej — rozpoczął referent — łączy się ściśle z zagadnieniem planowania w zakresie finansów. Plan gospodarczy w pierwszej fazie swego opracowania jest planem materiałowym, plan finansowy daje odbicie przebiegu materiałowego w liczbach pieniężnych".

Uwagi te mówca rzuca na marginesie finansowych postanowień ustawy o planie odbudowy gospodarczej.

Przyszła organizacja aparatu finansowego składać się będzie z czterech członków:

1) min skarbu, jako organ naczelny w zakresie finansów publicznych,

2) aparat budżetowy (urzędy skarbowe i akcyzowe, izby skarbowe itd.).

3) aparat pozabudżetowy (instytucje kredytowe, oszczędnościowe, zakłady ubezpieczeń i przedsiębiorstwa państwowe, rozliczające się centralnie z budżetem Państwa) i

4) samorządowy aparat finansowy.

Układanie i wykonywanie budżetu ma być oparte na zasadach prawa budżetowego. Centralnym ośrodkiem dyspozycji w zakresie finansowania inwestycji ma być BGK. Zadaniem BGK ma być również gromadzenie zbędnych środków obrotowych przedsiębiorstw państwowych.

BGK według tez referenta ma być instytucją zastępującą budżet Państwa i Państwo w roli właściciela przedsiębiorstwa, koncentrując jednocześnie całość systemu inwestycyjnego w stosunku do sektora państwowego, a także w ogólnym sensie „gry inwestycyjnej" i w stosunku do innych sektorów.

Centralną instytucją dyspozycyjną w zakresie planu finansowania obrotu ma być Narodowy Bank Polski.

Całość planu finansowego zamyka się sumą około 310 miliardów złotych, z czego część gotówkowa wynosi 273 miliardy.

Plan finansowy — podkreśla z naciskiem referent — na 1947 r., aczkolwiek niezupełnie jeszcze ścisły i dokładny, *jest planem zrównoważonym, mającym realne podstawy, nieprzewidującym uruchomienia środków inflacyjnych.*

Po referacie szereg posłów zadało mówcy pytania, na które tow. wicemin. Dietrich udzielił wyczerpujących odpowiedzi.

## Przed świętem „Zielonego Sztandaru"

Stoimy dzisiaj w przede dniu Święta Ludowego. Święto to nabiera szczególnie teraz, w odrodzonym państwie, specjalnej ważności, gdyż ma się ono stać manifestacją jedności ludu pracującego, jedności robotnika i chłopa, stojących ramię przy ramieniu pod sztandarem walki o lepszą przyszłość.

Już w okresie sanacji dzień ten był dniem manifestacji przeciw faszystowskiemu reżimowi, był dniem, w którym pod sztandarami chłopskimi stawali robotnicy, podkreślając w ten sposób solidarność z ruchem ludowym, chęć ścisłej współpracy z tym ruchem.

A dzisiaj, masy chłopskie będą obchodziły ten dzień jako Święto Radości, — jako święto triumfu demokracji polskiej nad reakcją, nadaremnie starającą się rozłamać zwarte, ludowe szeregi. W dniu tym — chłop polski — współgospodarz kraju — spokojnie po raz pierwszy od wielu lat może zrobić rachunek osiągnięć gospodarczych, w których czynny bierze udział, może zrobić rachunek trudności, stojących na przeszkodzie do osiągnięcia pełnego pokojowego rozwoju i właśnie jako współgospodarz może zastanowić się spokojnie nad sposobem usunięcia i zaradzenia tym trudnościom.

Minął już czas, gdy zgrupowana w szeregach PSL-u reakcja starała się wszelkimi sposobami otwarcie rozbić demokratyczny ruch ludowy. Z dekretem o amnestii reakcja ta, opierająca się silnie na podziemnych machinacjach band leśnych utraciła raz na zawsze tę swoją bazę, utraciła ostatnią swą szansę. I chociaż dzisiaj rozłamany i rozbity PSL stara się chwycić ostatniego jeszcze środka — próby rozbicia jedności ludowego ruchu od wewnątrz, przez wprowadzenie elementów destrukcyjnych do jego szeregów, to jest już na to za późno.

Chłop polski zna wartość osiągnięć naszego rządu i zna wartość jedności i jednolitości pracy nad odbudową kraju. — Chłop polski jest dzisiaj elementem uświadomionym i nie pójdzie na lep obietnic, nie mających pokrycia. Chłop polski wie dobrze, że reformy społeczne, przez rząd przeprowadzone dały mu władzę, dały mu ziemię i one właśnie, a nie coś innego, dały mu rolę współgospodarza we własnym kraju, rolę, która słusznie mu się należała, od wielu, wielu lat.

Dlatego też masy ludowe obchodzić będą dzień Święta Ludowego pod hasłem walki z reszt-

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Polacy wracają do kraju

WARSZAWA, 24. 5. (PAP). Dnia 22 przybył do Dziedzic transport repatriacyjny z Traubing ze strefy amerykańskiej w Niemczech, wiozący 450 Polaków.

Tego samego dnia, zawinął do portu w Gdańsku statek „Naville Victoria", na którego pokładzie przybyło 1.470 repatriantów z Wielkiej Brytanii.

## Wykonanie ustawy o pomocy Grecji i Turcji

NOWY JORK, 24. 5. (PAP). Z Kansas City donoszą, że prezydent Truman po podpisaniu projektu ustawy o pomocy Grecji i Turcji, podpisał również dekret, upoważniający sekretarza stanu Marshalla do wykonania programu pomocy przy współdziałaniu specjalnego administratora.

Sekretarz prezydenta Ross oświadczył, że nazwisko tego administratora zostanie ogłoszone w późniejszym terminie.

## Zatwierdzenie planu Mountbattena

LONDYN, 24. 5. (PAP). Rząd brytyjski jednomyślnie zaaprobował plan wicekróla Indii, ustalający procedurę przekazania władzy w Indiach.

Plan wicekróla ma być przedstawiony przywódcom indyjskim w Delhi dnia 2 czerwca. Plan przewiduje, w jaki sposób ma nastąpić w najbliższych 13 miesiącach przekazanie władzy przez Wielką Brytanię władzom niepodległych Indii.

## Socjalistyczny premier Japonii

TOKIO, 24. 5. (SAP). Cztery największe partie polityczne zdecydowały wybrać Tek-Su-Tata-Yame, przywódcę partii socjalistycznej, na stanowisko premiera.

# O czym mówi Paryż?

### Stosunki pomiędzy monarchistami hiszpańskimi a gen. Franco

W środowiskach, zbliżonych do pretendenta do tronu Don Juana, podają bezpośrednie informacje, według których M. Jose Larraz, były minister fi[illegible]w, został obarczony misją nawią[illegible] kontaktu z generałem Franco w sprawie ewentualnego udziału monarchistów w zmienionym gabinecie frankistowskim.

Prawdą jest, że M. Larraz miał długą rozmowę z generałem Franco, lecz, według wiarygodnego źródła hiszpańskiego, generał Franco sam go przywołał dla zaproponowania mu teki finansów. To samo źródło podaje, że jest bardzo możliwe, iż M. Larraz odpowie odmownie na tę propozycję ze wzglę[illegible] trudności finansowe, w jakich znajduje się Hiszpania frankistowska.

W każdym razie nieścisłą jest wiadomość, że M. Larraz, który rzeczywiście spędził niedawno tydzień w Esto[illegible] spotkał się z pretendentem Don Juanem i jego najbliższem otoczeniem, otrzymał misję układania się z generałem Franco w imieniu Don Juana. Wydaje się więc, że niedawny pobyt M. Larraza w Estorilu nie może być interpretowany, jako podjęcie negocjacji pomiędzy monarchistami i frankistami. Przeprowadzanie takich negocjacji było odtąd ostro dementowane przez radców politycznych pretenden[illegible] przez M. Gil Roblesa. Ten ostatni niedawno specjalnie zapewnił, że od wielu lat nie utrzymywał żadnych stosunków z generałem Franco, ani osobiście ani pośrednio.

(„L'Espagne Republicaine", Paris)

### Wizyta prezydenta Meksyku w Stanach Zjednoczonych

Prezydent Meksyku M. Aleman przybył do Washingtonu w towarzystwie ministrów spraw zagranicznych i skarbu. Wizyta ta jest odpowiedzią [illegible] wiedziny prezydenta Trumana w Meksyku i pozwoli „skonkretyzować" rozmowy, jakie wtedy miały miejsce.

Oczywiście obecne pertraktacje dotyczyć będą przede wszystkim spraw finansowych; szeroko mówi [illegible] pożyczce amerykańskiej w wysokości 250—300 milionów dolarów, której mają udzielić Meksykowi Bank Export-Import i Bank Międzynarodowy. Obydwie strony zainteresowane są również możliwością zawarcia traktatu handlowego, którego celem byłaby ochrona młodego przemysłu meksykańskiego przed konkurencją północno-amerykańską [illegible] rewizja taryf transportowych.

Mimo tych pozorów natury finansowej wizyta ta ma niewątpliwie podłoże polityczne, czego wyrazem jest [illegible]gólnie łaskawe i przyjazne stanowisko Trumana wobec prezydenta Meksyku. Chodzi tu prawdopodobnie o przygotowanie gruntu do panamerykańskiej konferencji, która ma mieć miejsce [illegible] październiku br. w Rio de Janeiro [illegible] która była dotychczas odkładana [illegible] skutek pewnego wahanai i niepewności, wywołanej polityką Argentyny.

Chodzi mianowicie o to, czy można traktować Argentynę, jako kraj, który wypełnił swego czasu zobowiązania względem potęg osi oraz czy kraj ten daje odpowiednią gwarancję uczestniczenia w przyszłym pakcie obrony kontynentalnej. W tej sprawie State Department — wobec przeciwnych sobie wniosków sekretarza M. Braden i jego następcy w ambasadzie w Buenos Aires M. Messerschmit'a — nie zajął jeszcze sprecyzowanego stanowiska.

Niepewność ta jednak wcale [illegible] przeszkadzała powzięciu pewnych kroków o charakterze militarnym; szefowie sztabów rozmaitych republik południowo-amerykańskich odbyli szereg konferencji z amerykańskimi władzami [illegible]skowymi.

Nie można również nie zauważyć pewnego ruchu antykomunistycznego, r[illegible]wijającego się w Ameryce łacińskiej, [illegible] inspirowanego przez potężną Republikę Północną — zaniepokojoną poważnie na skutek rozwijającego się na połud[illegible] ruchu syndykalistycznego, który [illegible] względu na swój charakter nacjonalistyczny, zdecydowanie sprzeciwia się jakiejkolwiek ingerencji Yankesów.

(„Le Monde", Paris).

# Przed świętem „Zielonego Sztandaru"

(Dalszy ciąg ze str. 1)

kami reakcji i rozbicia jej do końca, obchodzić będą pod hasłem czujności przed wszelkimi podstępnymi próbami rozbicia i osłabienia Bloku Demokratycznego i przede wszystkim pod hasłem czystości swoich szeregów.

Hasła te są również naszymi hasłami: hasłami ruchu robotniczego, który w tym dniu da wyraz wspólnoty dążeń i celów [illegible]szych bratnich ruchów.

W dniu tym robotnicy i chłopi we wspólnej manifestacji wykażą rodzimej i zagranicznej reakcji, że w obozie Polski Ludowej nie można znaleźć szpary, w którą by można ugodzić, przez którą wróg mógłby się wśliznąć.

Wszelkie takie próby, w kierunku rozbicia jedności ruchu robotniczego współdziałania bratnich partii PPS i PPR rozbiją się o świadomość mas robotniczych w swoim dążeniu do jasno wytkniętego celu. A wszelkie próby rozbicia sojuszu chłopsko-robotniczego napotkają na jednolity opór mas robotniczych i mas chłopskich, związanych z sobą ścisłym węzłem współpracy, zacieśniającym się z dnia na dzień.

# Doniosłe uchwały Z. S. Ch. w sprawie walki ze spekulacją

WARSZAWA, 24. 5. (PAP). Prezydium Zarządu Głównego Związku Samopomocy Chłopskiej na posiedzeniu w dniu 21 maja br., powzięło szereg uch[illegible] w sprawie walki ze spekulacją i usprawnienia obrotu towarowego między [illegible]sią a miastem.

W wyniku obrad ustalono m. in.:

*1) polecić spółdzielniom Samopomocy Chłopskiej ujawnianie cen wszystkich artykułów, będących przedmiotem ich wymiany handlowej oraz żądać dopilnowania przez organy administracji publicznej ujawniania cen przez handel prywatny i wszystkie spółdzielnie;*

*2) Żądać od „Społem" zawiadamiania powiatowych i wojewódzkich zarządów Związku Samopomocy Chłopskiej o jakości i ilości sprowadzanych towarów [illegible] ramach akcji „przemysł dla wsi";*

*3) Żądać przekazania organom Związku Samopomocy Chłopskiej od Związku Rewizyjnego R. P. uprawnień dla wykonywania lustracji spółdzielni Samopomocy Chłopskiej;*

*4) Dla poszerzenia możliwości skupu ziemiopłodów przez gminne spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej, a zwłaszcza zboża — zażądać od władz kierowniczych „Społem" umożliwienia gminnym spółdzielniom Samopomocy Chłopskiej korzystania w 80% z kredytów obrotowych, przeznaczonych dla spółdzielczości wiejskiej;*

*5) Poczynić starania dla umożliwienia wszystkim spółdzielniom Samopomocy Chłopskiej uzyskania koncesji na handel zbożem;*

*6) Zwrócić się do posłów samopomocowych o wystąpienie z projektem ustawy o obowiązku sąsiedzkiej pomocy wzajemnej w gospodarstwach rolnych.*

# Koniec afery przemytu ludzi

### Rybicki skazany na 6 lat i 6 miesięcy więzienia

WARSZAWA 24. 5. (SAP). W dniu 23 maja Rejonowy Sąd Wojskowy w Warszawie ogłosił wyrok w wielkiej aferze przemytu ludzi za granicę.

Główny oskarżony Stefan Rybicki został skazany za fałszerstwo dokumentów na 5 lat więzienia, za przekupienie urzędników na 5 lat więzienia i za usiłowanie wywiezienia za granicę dzieł sztuki ze zbiorów Potockich na 3 lata więzienia. Po zastosowaniu amnestii, na mocy której złagodzono Rybickiemu karę o połowę, wymierzono mu jako karę łączną 6 lat i 6 miesięcy więzienia oraz konfiskatę mienia na rzecz skarbu państwa. Z zarzutu dążenia do obalenia istniejącego w Polsce ustroju przez wejście w porozumienie z nielegalnymi organizacjami NSZ i WIN, Rybicki został uniewinniony.

Rejonowy Sąd Wojskowy wymierzył Bajerowi karę 5 lat więzienia, por. Weryszce — 8 lat więzienia i degradację do stopnia szeregowca, Gocmanowi 4 lat więzienia, Chebkowskiemu 5 lat więzienia, Oszackiemu 5 lat więzienia i Pliszce 5 lat więzienia.

Ponadto Szlank został skazany na 8 lat więzienia, którą to karę na zasadzie amnestii złagodzono o połowę, oskarżeni Świrko i Masłowic otrzymali po 5 lat więzienia, a Pretorius 3 lata. Świerce, Masłowcowi i Pretoriusowi na podstawie ustawy o amnestii karę darowano całkowicie.

[illegible] motywach zaznaczył, iż wszyscy niemal oskarżeni wiedzieli, iż pomagają Rybickiemu, działając na rzecz obcych sił, że przez wywożenie ludzi za granicę, działali na szkodę państwa, które dąży wszystkimi siłami do odbudowy zniszczonego kraju i pragnie widzieć w tym dziele wszystkich Polaków.

Sąd zaznaczył również, że przy wyrokowaniu wziął pod uwagę wszelkie [illegible] łagodzące, a w pierw[illegible] rzędzie wysokie odznaczenia bojowe i zasługi, jakie posiadało wielu oskarżonych w walce z Niemcami.

Skazanym przysługuje w ciągu siedmiu dni złożenia skargi rewizyjnej do Najwyższego Sądu Wojskowego.

# Gra stronnictw we Włoszech

### Błędne koło wokół Chrześcijańskich — Demokratów

RZYM 24. 5. (SAP). Kryzys rządowy we Włoszech utkwił na martwym punkcie.

Wszystkie rozmowy przeprowadzone przez przywódcę Liberałów Orlando nie dały żadnego rezultatu poza tym, że raz jeszcze wyraźnie uwydatniły nieustępliwe stanowisko rozmaitych partii politycznych.

Socjaliści z partii Saragata, republikanie z „Partii Czynu" chcą wziąć udział w rządzie, lecz pod warunkiem [illegible]e gabinetu został utworzony komitet gospodarczy, w którym te trzy partie miałyby kontrolę. Kierownictwo polityki finansowej ekonomicznej rządu — według żądań tych trzech partii nie byłoby powierzone żadnej z wielkich partii, a więc ani komunistom, ani socjalistom, [illegible] demokratom.

Ze swej strony Chrześcijańscy-Demokraci odnawiają swego udziału w rządzie koalicyjnym, z którego wyeliminowani będą przedstawiciele małych partii umiarkowanych. Wobec nieudanych prób Nitti'ego i Orlando, przypuszcza się, że raz jeszcze Chrześcijańska Demokracja podejmie się zadania utworzenia rządu tym bardziej, [illegible] Togliatti i przywódca socjalistów Nenni, wypowiedzieli się za takim rozwiązaniem.

Prezydent republiki de Nicola w piątek rozpoczął na nowo narady.

# Lord Alexander ustąpi?

LONDYN 24. 5. (Reuter). Przewlekłuje się w Londynie nową [illegible]anę w łonie rządu brytyjskiego. Tym razem dotyczą one ministra obrony Alexandra, o którego ustąpieniu mówi się w związku ze sprawą ustawy o obowiązkowej służbie wojskowej.

Alexander był osobiście przeciwny znanej poprawce rządu, zmniejszającej czas trwania służby wojskowej z 18 do 12 miesięcy.

Ustawa została przyjęta przez Izbę Gmin głosami całej opozycji konserwatywnej i większością Partii Pracy. Przeciwko ustawie padły 44 głosy części opozycji wewnątrz Partii Pracy i Partii Liberalnej.

Alexander wg. pogłosek ma otrzymać inne stanowisko rządowe [illegible] Izbie Gmin.

### Młodociani przestępcy w Berlinie

BERLIN 24. 5. (PAP). Amerykańska policja wojskowa, aresztowała 9 młodych bandytów w wieku od 15—17 lat. Operowali oni w sektorze amerykańskim, głównie w domach zajętych przez rodziny amerykańskie.

W przeciągu kilku dni młodociani bandyci włamali się do 26 mieszkań [illegible]ładnęli łupem przeszło 10 tysięcy dolarów.

### Ile kosztuje akcja terrorystyczna w Palestynie

JEROZOLIMA, 24. 5. (PAP). Montague Brown, zarządzający departamentem [illegible] rządu palestyńskiego, podał we wtorek do wiadomości publicznej, że akcja terrorystyczna w Palestynie kosztowała rząd brytyjski w br. finansowym 3,5 miliona funtów szterlingów. Wydatki na służbę bezpieczeństwa wzrosły bowiem z 4,5 miliona funtów szterlingów w r. 1943 do 8 milionów funtów szterlingów w br.

## Z dnia

### Chciałabym, ale boję się

*Telegramy z ostatnich paru dni przyniosły wiadomość, że ambasador Stanów Zjednoczonych w Wielkiej Brytanii pan Lewis Douglas powiadomił swój rząd, iż Wielka Brytania potrzebuje nowej pożyczki amerykańskiej. — Pan Douglas zaznaczył, że ta nowa pożyczka powinna wpłynąć jeszcze przed wygaśnięciem niedawno udzielonej tj. przed jesienią 1948 r. oraz, że nowa pożyczka powinna być udzielona na lepszych warunkach niż poprzednia.*

*Z drugiej strony, jak wynika z ostatnich telegramów oraz komentarzy prasy brytyjskiej, ta nowa pożyczka wydaje się być koniecznością — mimo to budzi ona w Wielkiej Brytanii wiele zastrzeżeń.*

*I tak, jak podają korespondenci, — Wielka Brytania wywiera pewne wpływy dyplomatyczne na Kanadę, która w tej chwili jest najlepszym klientem Stanów Zjednoczonych, aby ograniczyła swe zakupy.*

*Wielka Brytania usiłuje w ten sposób wywrzeć pewien wpływ na Stany Zjednoczone, usiłuje w ten sposób przygotować sobie pole do dyskusji na temat warunków nowej pożyczki, usiłuje wreszcie dać do zrozumienia, iż jest siłą, z którą należy się liczyć.*

*Stany Zjednoczone, które wygrały ostatnią wojnę nie tylko militarnie, ale i gospodarczo, ponieważ stały się państwem o najsilniejszym potencjale gospodarczym, usiłują z pomocą swojej potęgi finansowej, z pomocą potęgi dolara, dyktować wszystkim wyczerpanym wojną krajom swoje warunki.*

*I stąd obawa Wielkiej Brytanii w momencie kiedy musi ona zaciągnąć nową pożyczkę.*

*Stąd obawa Wielkiej Brytanii jako kraju, który żył i wzbogacał się dotąd swoim dodatnim bilansem handlowym, przewagą swojego eksportu nad importem i dochodami, jakie przynosiła żegluga.*

*W tej chwili, jak wynika ze sprawozdania przedstawionego przez rząd — import Wielkiej Brytanii przeważa nad eksportem.*

*Oto jest zagadnienie życia i śmierci wyspiarskiego państwa.* (PAD).

# Spokojnie patrzymy na Odrę i Nysę

Sprawa granic zachodnich, o której po zawarciu układu poczdamskiego myśleliśmy ze spoko[illegible] w prawomocność po[illegible] układów — staje przed nami dzisiaj — jako sprawa „otwarta", jako sprawa, o której dziś [illegible] pewno [illegible]

„Problem tych granic jest otwarty" — powiedział minister Bevin, otwierając debatę nad polity[illegible] Wielkiej Brytanii.

Problem tych granic jest otwarty. Być może. Ale otwarty jest dla ministra Bevina i dla tych, którzy popierają jego politykę. A takich ludzi w Wielkiej Brytanii jest coraz mniej.

I gdyby tylko o to chodziło w tej sprawie, nie byłoby zasadniczo powodu do jej rozpatrywania. Ale tu chodzi o rzecz daleko ważniejszą.

Niemcy, którym „odebrano" wschodnie terytoria, zdają sobie doskonale sprawę z tego, że bez tych terytoriów nie będą mogli o[illegible] rowskiego, do którego tak tęsknią. I dlatego starają się robić wszystko, ażeby problem wschodnich ich [illegible] najdłużej pozostał „otwarty", ażeby pozostał otwarty aż do chwili, kiedy sytuacja międzynarodowa będzie odpowiednio „przygotowana".

A sytuację tę przygotowują systematycznie i planowo. Nie moż[illegible] uważać za przypadek tego, że ukazują się mapy „nowych" Niemiec z włączonymi w niemieckie granice naszymi Ziemiami Zachodnimi, nie można uważać za przypadkowe wypowiedzi przywódców niemieckich partii politycznych, żądających rewizji układu w Poczdamie.

Nie można uważać za przypadek tego, że bezpartyjny organ strefy brytyjskiej „Die Welt" w serii artykułów „Polskie plany rozbudowy" używa dziwnych, prowokujących zwrotów, jak „tereny wschodnie pod zarządem polskim" i że mówiąc o tych ziemiach jako o terenach polskich — stosuje dużo mówiące znaki cudzysłowu.

To wszystko nie jest przypadkiem, ani też „przyzwyczajeniem". Jest to planowa propaganda, która powoli, małymi porcjami, wsącza niemieckim i zagranicznym czytelnikom przekonanie, że nasze Ziemie Zachodnie były i powinny być ziemiami złączonymi nierozerwalnie z państwem niemieckim. Propaganda, która nie tyle przeznaczona jest na użytek wewnętrzny — ile na „eksport".

A skutki jej nie dają na siebie długo czekać: wystąpienia amerykańskich „opiekunów" na konferencji moskiewskiej, proniemiecki prąd w polityce Stanów Zjednoczonych i wiele innych przykrych dla nas spraw — oto jej rezultaty.

Niemcy zniszczone wojną, nawiedzone głodem, pozbawione koniecznych do życia terytoriów — oto formułki, które powtarzają się coraz częściej w wypowiedziach różnych mężów stanu. Coraz częściej mówi się o pomocy, mówi się o naprawianiu krzywd.

„Naprawiać krzywdy" — to bar[illegible] Ale [illegible] krzywdy i czyim naprawiać je kosztem? Niestety wiemy dobrze wszyscy, że kosztem właśnie na[illegible]

I warto się nad tym zastanowić: czy możliwą jest rzeczą, żeby karta tej wojny tak łatwo odwróciła się, przekreślając treść poprzedniej strony? Czy możliwe jest, żeby tak łatwo zmieszała się krew pokrzywdzonych z krwią tych — którzy krzywdzili?

Rzeczywistość mówi, że tak. — Rzeczywistość uczy nas, że jest to możliwe, ale możliwe tylko wtedy, gdy miejsce uczciwości, gdy miejsce prawa i sprawiedliwości — zajmuje potężny rachunek interesu.

To jedno może zmącić poczucie tego co jest słuszne i tego co słuszne nie jest.

Ale nie świadczy to o tym, że interes panuje wszechwładnie. — Są jednostki i całe narody, które nie dadzą się kupić za dolary i które nie pozwolą, aby je za dolary sprzedano.

I te narody nie pójdą na lep niemieckiej propagandy. Znając cenę krwi — za którą zdobyto pokój — znają cenę krwi — którą zapłacić trzebaby było za wojnę.

I dlatego otwarcie i uczciwie przeciwstawią się wszelkim zakusom odradzającego się niemieckiego faszyzmu — zakusom mającym na [illegible] odebranie naszych Ziem Zachodnich — bo sprawa tych

ZIEM — TO JUŻ NIE TYLKO SPRAWA POLSKI — TO SPRAWA POKOJU ŚWIATOWEGO.

Z. Ast.

### Szkolą się kadry polskich marynarzy

## Podróż szkolna „Daru Pomorza"

W kwietniu zakończyły się zajęcia w prowadzonych przez Państw. Centrum Wychowania Morskiego szkołach dla marynarzy, oficerów floty handlowej i rybaków dalekomorskich. Podczas gdy przyszli rybacy przydzielani są na trawlery szkolne — [illegible] statku szkolnym marynarki handlowej „Dar Pomorza" będą wspólnie pływać i kształcić się w rzemiośle marynarskim przyszli oficerowie i marynarze naszej floty handlowej. 15 czerwca „Dar Pomorza" wyru[illegible] rejs szkolny po Bałtyku. Zawinie on najprawdopodobniej do Kopenhagi. Następnie do Szczecina na uroczystości święta morza oraz do Oslo gdzie [illegible] trzyma się około trzech dni. Powrót do Gdyni przewidziany jest w końcu lipca [illegible] początkiem sierpnia.

## Co piszą inni?




*Przedstawiliśmy wczoraj na tym miejscu poglądy p. T. G. z „Gazety Ludowej" w sprawie walki z drożyzną. Ten publicysta PSLowy uważa, że walka ta dotyczy tylko partii robotniczych i ogranicza się wobec tego do zreferowania polemiki między nami a towarzyszami z PPR.*

*Wczoraj przyszedł w sukurs panu T. G. naczelny ekonomista „Gazety Ludowej" p. Roman Wojciechowski, znany „ekspert" od spraw gospodarczych.*

*Stanowisko p. Wojciechowskiego jest jasne i niedwuznaczne. Ten „ludowiec" występuje zdecydowanie zarówno przeciwko Państwowej Centrali Handlowej, jak i przeciwko „Społem", widzi on tylko „pozytywny wkład inicjatywy prywatnej", natomiast zaprzecza z oburzeniem twierdzeniu, że kupcy chowają pieniądze dla celów spekulacyjnych. — Jeśli pociągnąć za język tego herolda inicjatywy prywatnej, to wypowie się on zapewne nie tylko przeciwko spółdzielczości i handlowi państwowemu, lecz także przeciwko nacjonalizacji przemysłu, a może i przeciwko reformie rolnej.*

*Pod jednym tylko względem p. Wojciechowski ułatwił naszą dyskusję gospodarczą z towarzyszami z PPR. Publicysta „Gazety Ludowej" nakreślił wyraźną linię demarkacyjną między całym obozem polskiej demokracji, a więc zarówno tą jego częścią, która woli spółdzielczość, jak i tą, która woli handel państwowy — a obozem polskiego kołtuństwa, które w dalszym ciągu gloryfikuje inicjatywę prywatną, nie widzi drożyzny i spekulacji i wierzy w konstruktywną i pozytywną pracę kapitałów szabrowniczych.*

*Na tę linię demarkacyjną chcemy zwrócić szczególną uwagę tow. Romana Werfla, który ogłosił wczoraj w „Głosie Ludu" dalszy artykuł dyskusyjny na temat zagadnień gospodarczych. Tow. Werfel pisze spokojnie, unika złośliwych chwytów polemicznych min. Minca, powtarza jednak błędne twierdzenia i w dalszym ciągu operuje mitycznymi liczbami 24.000 ton zboża i miliardów zł kredytu dla „Społem".*

*Zamieściliśmy już sprostowanie „Społem" na ten temat. Tu chcemy tylko wskazać na przepaść, która dzieli nas — to znaczy PPS-owców i PPR-owców — od obozu p. Wojciechowskiego. Artykuł tego ostatniego w „Gazecie Ludowej" ma podtytuł: „Drogi czy manowce wymiany". Tytuł ten nam odpowiada.*

*My i towarzysze z PPR szukamy drogi do poprawy bytu człowieka pracy w Polsce. Wskazane przez nas drogi przeważnie się schodzą, a jeśli nawet [illegible]sem — jak to było podczas ostatniej dyskusji — chwilowo się rozchodzą, to jednak nie tracimy z oczu wspólnego celu i staramy się drogę uzgodnić. — W każdym bądź razie zaś nie damy się sprowadzić na manowce, tak miłe dla prywatnej inicjatywy i jej apologetów z „Gazety Ludowej"*

## KURIER Popularny

*Niewspółmierność między możliwościami [illegible] produkcyjnymi USA i jego zasobami finansowymi, a zniszczoną Europą jest nie tylko poważnym niebezpieczeństwem, które ciąży nad krajami biednymi — tego rodzaju sytuacja obraca się jednocześnie i przeciwko potentatom przemysłowym i finansowym Ameryki. Należy bowiem pamiętać, że wywóz towarów z tego kraju jest możliwy tylko wtedy, jeżeli odbiorcy będą mieli czym płacić, kiedy będą posiadali dolary. To stawia USA w wyjątkowo kłopotliwej sytuacji, ponieważ w następstwie grozi temu krajowi kryzys gospodarczy, nowa fala bezrobocia itd.*

*Kapitaliści amerykańscy zdają sobie sprawę z biegu wydarzeń. Sprzeczności kapitalistyczne tkwiące w ustroju, zmuszają ich do pośpiesznego szukania doraźnych środków zaradczych. Jakie mogą być wspomniane środki? Należy w obliczu trudności — twierdzą specjaliści amerykańscy — pożyczać dolary tym krajom, które są ubogie, a jednocześnie chcą nawiązać stosunki handlowe z USA. Pożyczki dolarowe są dla Stanów Zjednoczonych jedyną gwarancją utrzymania rynków zbytu dla wzrastającej produkcji.*

*Kraje europejskie, zniszczone wojną nie wyrzekają się współpracy handlowej z USA. Największym jednak przedmiotem ich troski jest obawa, aby pożyczki amerykańskie nie miały charakteru nacisku politycznego. Żaden naród nie sprzeda swej niezależności, a w konsekwencji i niepodległości za większą lub mniejszą sumę pieniędzy. Ostatnie wydarzenia gospodarcze w USA, związane z trudnościami wewnętrznymi, otwierają przed ubogimi krajami Europy możliwości korzystniejszych układów handlo[illegible]h z tym krajem. Jest to zjawisko niezmiernie ważne. Zagadnienie właściwej współpracy gospodarczej z USA — [illegible] jednocześnie poważny krok w kierunku stabilizacji współżycia narodów.*

### Turystyka w kilku słowach

*Sprawa pomieszczeń dla turystów na wybrzeżu, która do niedawna wyglądała nie zbyt wesoło, poprawia się z każdym dniem. Jak się dowiadujemy, dyrekcja Grand-Hotelu w Sopocie otworzyła duże sale na pomieszczenia turystyczne przewidziane na 100 osób. Na tę samą ilość osób jest obliczony świeżo otwarty dom turystyczny YMCA, trzeci dom przewidziany dla turystów to 3 baraki przy Alei Rokossowskiego we Wrzeszczu. Również w Gdyni podjęto kroki celem wykorzystania dawnego Domu Zdrojowego na dom turystyczny.*

* * *

*Staraniem Wydawnictwa Zachodniego ukazała się ciekawa książka dr Wł. Jana Grabskiego „200 miast wraca do Polski“. Książka ta odda wielkie usługi turystom, miłośnikom terenów odzyskanych, gdyż zawiera dużo ciekawego materiału historycznego.*

* * *

*Poznański Wydział Turystyki uruchomił w Biskupinie schronisko wyposażone w 50 łóżek przeznaczone dla zwiedzających prasłowiańską osadę. Schronisko to jest ważne z tego względu, że zainteresowanie Biskupinem jest bardzo duże.*

* * *

*Dzięki rewelacyjnym odkryciom archeologicznym, jakich dokonano ostatnio w Katedrze Poznańskiej wysunęła się ona na czoło zainteresowań, stając się pierwszorzędną atrakcją. Jak się bowiem okazało na głębokości 4 metrów natrafiono na fragmenty muru i posadzki pochodzące z czasów Mieszka I. Po usunięciu zaś ze ścian tynku i sztucznych płyt marmurowych dotarto do wspaniałej gotyckiej architektury XV wieku na całej długości kościoła. Ponieważ złota kaplica przetrwała szczęśliwie wojnę, Katedra Poznańska stała się jedną z największych osobliwości dla turystów zwiedzających miasto.*

## *Wielkość bezpośredniości*

# W 5-tą rocznicę śmierci Adama Próchnika

Dnia 24 maja 1942 roku w kaplicy cmentarnej na rogu ulicy Żytniej i Młynarskiej zebrało się kilkuset przyjaciół doktora Adama Próchnika — odprowadzając go na wieczny spoczynek.

Przywódca podziemnego ruchu socjalistycznego umarł dnia 22 maja, dosłownie na posterunku politycznym. Oddawna niedomagające serce zostało zaatakowane podczas rozmowy na temat połączenia rozbitego ruchu socjalistycznego.

Adam Próchnik w chwili swej śmierci zajmował jedno z kluczowych stanowisk w polskim życiu podziemnym. Przewodniczył Organizacji Polskich Socjalistów, lewicowego odłamu Polskiej Partii Socjalistycznej, która poprzez dalsze przekształcenia przyjęła nazwę Robotniczej Partii Polskich Socjalistów. Od początku roku 1942 dr Adam Próchnik wchodził w skład krajowej organizacji politycznej jako przedstawiciel tych socjalistów, którzy zdecydowali się poprzeć politykę gen. Sikorskiego, zmierzającą do normalizacji stosunków polsko radzieckich. Dla sparaliżowania akcji anty radzieckiej w kraju, przedstawiciel Organizacji Polskich Socjalistów na terenie substytutu parlamentu podziemnego, konsekwentnie żądał poddania kontroli politycznej prac wojskowych, prowadzonych przez Związek Walki Zbrojnej — organizację coraz bardziej opanowywaną odgórnie przez sanacyjnych pułkowników.

Śmierć doktora Adama była pierwszą, wielką wyrwą w polskim froncie demokratycznym, który później osłabiony śmiercią gen. Sikorskiego, nie był w stanie opanować sytuacji wśród emigracji na Zachodzie; w rezultacie tych strat wspaniałe wysiłki polskich żołnierzy walczących u boku Anglosasów nie przyniosły równych ofiarom korzyści sprawie Polski i dziś jeszcze pokutują w postaci korpusu Andersa. To też strata Adama Próchnika była niewątpliwie stratą ogólnonarodową.

Najbliższy współpracownik dra Adama — Stanisław Chudoba, sekretarz Organizacji Polskich Socjalistów, w twardych słowach tak odtworzył sylwetkę zmarłego:

„Robotnicza Warszawa została wstrząśnięta niespodziewaną śmiercią towarzysza Adama Próchnika. — Był on bowiem jedną z najbardziej popularnych postaci z pośród przywódców polskiego ruchu robotniczego.

Adam Próchnik odznaczał się niezwykłą aktywnością i wszechstronnością działania. Był wybitnym historykiem polskiego ruchu niepodległościowego i socjalistycznego, był jednym z najbardziej czołowych oświatowców, szczególnie czynnym na terenie oświaty robotniczej (był przed wojną wiceprezesem Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego), był znakomitym samorządowcem, wybitnym publicystą, mówcą, działaczem społecznym.

W ruchu robotniczym brał żywy udział od najmłodszych lat; już na ławie gimnazjalnej. Jeszcze jako student przeciwstawiał się wpływom i tendencjom Piłsudskiego w polskim ruchu robotniczym wówczas na terenie Lwowa. Odtąd był zawsze czujny na niebezpieczeństwa piłsudczyzny w ruchu i był wierny zasadom socjaldemokratycznym.

Wojnę światową przebył w armii austriackiej, gdzie zorganizował tajną organizację niepodległościową „Wolność“. Przed końcem wojny został aresztowany i tylko upadek c. k. monarchii uratował go przed karą śmierci.

Prześladowania sanacyjne, które spadły na polski ruch socjalistyczny w roku 1930, dotknęły również towarzysza Próchnika. Z Piotrkowa zostaje przeniesiony „służbowo“ do Poznania, gdzie z miejsca nawiązuje żywy kontakt z miejscowym ruchem robotniczym. Poznań stanowił jednak tylko krótki rozdział w życiu tow. Próchnika. Od roku 1932 przebywa w Warszawie i wrasta głęboko w życie ruchu robotniczego stolicy. Tu znów rozwija działalność oświatową, samorządową i spółdzielczą na terenie warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Był w Polsce najbardziej czołowym teoretykiem spółdzielczości robotniczej.

Był towarzysz Adam Próchnik klasycznym intelektualistą, ale zarazem jak nikt inny bliskim klasie robotniczej. Był uczonym i był wodzem politycznym. We wrześniu 1939 r. brał żywy udział w akcji obrony Warszawy, aż do chwili kapitulacji. W dniach oblężenia wygłosił do ludności stolicy płomienną mowę radiową.

Niezwykle prosty i bezpośredni w codziennym życiu, krył w sobie prawdziwą wielkość.

Towarzysz Próchnik pozostawił po sobie obfitą twórczość pisarską: historyczną, oświatową, spółdzielczą, publicystyczną. Był członkiem Instytutu Badań Najnowszej Historii, był redaktorem „Kroniki Ruchu Rewolucyjnego“ i współpracownikiem przedwojennej prasy PPS.

Pozostawił szereg dzieł o charakterze naukowym i literackim: „Demokrację Kościuszkowską“, „Piętnastolecie Polski Niepodległej“, „Idee i Ludzie“, ponadto szereg artykułów i prac naukowych w czasopiśmie „Niepodległość“.

Był historykiem i był jednym z tych, którzy toczą naprzód koło historii.“

Tyle o Adamie Próchniku przyniósł Nr 90 podziemnego „Robotnika“ z dnia 6 czerwca 1942.

Dziś, w pięć lat po śmierci doktora Próchnika można stwierdzić, że ocena ówczesna nie była przesadna. Adam Próchnik należy do tych, którzy przyczynili się do odrodzenia P. P. S.

**Jan Mulak.**

# Na marginesie spraw „papierowych“

Kryzys papierniczy trwa już od szeregu tygodni. Poza periodykami, których nakłady i objętości, w związku z trudnościami na odcinku papierniczym, zostały n. b. częściowo zmniejszone, żadne inne wydawnictwa nie uzyskują przydziałów papieru. Drukowanie książek, nawet najbardziej wartościowych, staje się w tych warunkach absolutną niemożliwością. Spadek ruchu wydawniczego daje się w związku z tym zauważyć tak na rynku księgarskim jak i w drukarniach. Interpelowane kompetentne instytucje odpowiadają niezmiennie wydawcom jedno i to samo: nie ma chwilowo papieru na książki, ciężko jest nawet z papierem na podręczniki szkolne i na prasę.

Właśnie ta prasa. Czy nie zjada ona przypadkiem za dużo papieru, którego podobno jest tak mało, że ministerstwa otrzymały zaledwie 1/3 zgłoszonych zapotrzebowań? Zróbmy rachunek sumienia. W latach 1944—45 według oficjalnego spisu czasopism, opracowanego przez wydział prasowy Ministerstwa Informacji i Propagandy, ilość wychodzących periodyków dochodziła do 400 — (słowami: czterystu). Spisy tytułów czasopism wychodzących w r. 1947 tworzą w Ministerstwie Informacji i Propagandy długie szeregi kolumn spisanych na dziesiątkach arkuszy papieru. Cyfra 400 została dawno i grubo przekroczona. Czy naprawdę wszystkie te gazety i periodyki są nam potrzebne? Czy ich nakłady idą do rąk czytelników, czy też wprost na makulaturę, lub co gorsza do pieca? Dzienników wychodzi u nas około 100, czasopism religijnych jest około 50. Byle miasteczko powiatowe ma ambicję posiadania własnej gazety codziennej, własnej „Niedzieli“ czy innego pobożnego pisemka. A co dzień wpływają nowe zgłoszenia nowych pism, dodatków do pism, dodatków do dodatków i tak w nieskończoność.

Zalew prasy jest zastraszający, i to prasy coraz gorszej. Mnożą się różne Wieczory Warszawy, Ikapy i Expresiaki, rywalizują między sobą o lepsze w opisach niezdrowych sensacji, wabią tytułami artykułów w stylu: „Otruła dwu mężów i kuzyna. Mata Hari tej wojny“; „Królowa rulety niepoprawna Wandzia nakryta w jaskini gry przy ul. Kruczej 3“ itp.

Ukazują się też bezwątpienia i niepotrzebne, a nawet bardzo szkodliwe książki. Różnego rodzaju romanse kryminalne i Maxy Brandty z Dzikim Zachodem mogłyby spokojnie nie ujrzeć światła dziennego, a ich masowa produkcja — przez niektórych szukających łatwego zysku prywatnych wydawców jest skandalem na pewno większym od sprawy książki „Druga wojna światowa“, której ukazanie się niektórzy skłonni są uważać za błąd nie do wybaczenia.

Potrzebne nam są gwałtownie podręczniki szkolne. Nieprzystosowanie naszego przemysłu poligraficznego do tego rodzaju masowej produkcji, czym usiłuje się tłumaczyć braki na tym odcinku, nie jest dostatecznie przekonywującym argumentem. Oczywiście, że i na tym odcinku istnieją poważne trudności, ale pozycją kluczową jest bezwzględnie papier. Papier na książki musi się znaleźć, trzeba tylko w gospodarce papierem dokonać szeregu zmian: zreorganizować odpowiednio dotychczasowy system dyspozycyjny, a papier na książki wystarczy na pewno.

*Ł. KAR.*

### Wspomnienia gospodyni z Białego Domu

Henrietta Nesbitt, która była gospodynią w Białym Domu w Waszyngtonie w okresie rządów Roosevelta i w pierwszym roku prezydentury Trumana, pisze obecnie swoje wspomnienia z tego okresu. Między innymi opisuje ona trudności, związane z goszczeniem tam w okresie wojny „możnych tego świata“. Jedną z największych trudności tego typu był problem — jak sprowadzić z Anglii wodę na herbatę dla Churchilla.

### *Rzeczy ciekawe*

Prymitywne szczepy, zamieszkujące Australię, oraz mało znane wyspy Pacyfiku, używają języka, który budzi zdumienie tych wszystkich, którzy go badają. Tak na przykład, język ten nie zna określenia „zwierzęcia“ lub „rośliny“. Ludy te bowiem nie znają pojęcia ogólności. Mieszkańcy okolic jeziora Tyers, okręgu Gipsland, nie mają określenia na drzewo, rybę, ptaka itp.

Tasmanijczycy, przy zetknięciu z Europejczykami ujawnili brak określeń abstrakcyjnych dla jakości — jak: twardy, słodki, ciepły, zimny, krótki, długi, okrągły. Zamiast „twardy“ mówili „jak kamień“, zamiast „wysoki“ — duże nogi“, na okrągły — „jak kula“, „jak księżyc“ itd. Przy tym posługiwali się gestem i mimiką dla podkreślenia słów, aby być lepiej zrozumianym. Jeżeli chodzi o ludzi, to tubylcy dzielą ich na 4 kategorie: Biali, Czarni, Krokodyle i Portugalczycy. Pewien uczony, który zajmował się badaniem tego języka, R. P. Wing, wyjaśnił, iż dlatego krokodyle sklasyfikowane zostały pomiędzy ludźmi, gdyż panuje tam powszechne przekonanie, że źli czarownicy przemieniają się w krokodyle, które pożerają ludzi.

## *Kronika Południowej Polski*

# Z KRAKOWSKIEGO i RZESZOWSKIEGO

## Przemyśl, gród fanatyków pracy społecznej, sztuki i sportu

***(Reportaż z podróży naszego korespondenta)***

(R). Przemyśl jest dziś miastem granicznym, przez które wiedzie główna droga eksportu Polski do Zw. Radzieckiego i importu stamtąd do nas, oraz prowadzi ważny szlak repatriacji, którym przejechały już setki tysięcy rodaków naszych do Ojczyzny.

Mijając Jarosław, Radymno, Żurawice i Zasanie, wjeżdżamy przez odbudowany most na Sanie na stację przemyską, która zachowała mimo 2 wojen swój sędziwy dworzec, pamiętający przemarsze armii carskich, pruskich i austriackich w latach 1914—1918, oraz hord hitlerowskich w latach 1939—1944. Pamięta on też upiorne oblężenie z lat 1914—15 i miesiące głodu w odciętym wówczas od świata mieście. Pamięta Przemyśl okres, w którym w czasie ostatniej wojny podzielony był srebrną wstęgą Sanu na 2 części: niemiecką i radziecką, bo tamtędy przebiegała linia „demarkacyjna" aż do chwili bandyckiego napadu Niemiec w lecie 1941 roku.

Pamięta miasto wreszcie paniczny odwrót Niemców i ich pachołków na wieść o zbliżaniu się zwycięskiej Armii Czerwonej w r. 1944 i dziejowy triumf, lśniący łzami radości i biało czerwonymi sztandarami.

### Miasto

Z dworca przemyskiego wchodzi się do śródmieścia z nowoczesnymi, dużymi domami, pięknymi ulicami, sklepami i świątyniami. Zaraz na wstępie wędrówki widać pomnik, zbudowany przez miasto ku czci Bohaterów Armii Radzieckiej. Obok straż honorowa i działa zdobyczne.

Najcenniejszym zabytkiem Przemyśla jest jego Zamek, ocalały z zawieruchy wojennej. W przeciwieństwie do Rzeszowa mieszczą się urzędy i instytucje przemyskie w wygodnych, obszernych gmachach nowoczesnych, np. poczta główna i sąd okręgowy, którego imponujący ogromem i nowoczesnością gmach lśni nowością i czystością.

### Działacze

Na czele powiatu stoi starosta Michał Haśko; prezydentem miasta jest ob. Michał Wiślicki, Radzie Pow. przewodniczy Feliks Szpunar, ster Sądu Okr. dzierży prezes dr Jan Prohaźka, przewodniczącym Pow. Komitetu Opieki Społ. jest Ludomir Leszczyński. Przemyśl jest siedzibą diecezji rzym.-kat. z biskupem ks. dr Franciszkiem Bardą. W akcjach społecznych przodują stowarzyszenia takie, jak PCK z pełnomocnikiem Karolem Włodarczykiem, Komitet Opieki nad Dzieckiem i Matką z przew. Zofią Telczyńską, Związki Zawodowe z przew. Pow. Rady ZZ Eng. Jadzińskim, PUR pod kier. Karola Hoodyskiego, inspektor szkolny Z[illegible]. Osada, kier. Opieki Społ. Fr Kutyna, spółdzielnie miejscowe i organizacje kupieckie i rzemieślnicze z ob. Ciskiem, Trelą, Podgórnym, Wysockim, Wojciechowskim i in. na czele, ZZK z przew. Michałem Węglowskim i cały szereg in.

Powiatowa Komisja kulturalno-oświatowa kieruje Uniwersytetem Powszech., który urządza wykłady dla szerokiego ogółu z zakresu historii, nauk społ., ekonomii, techniki, muzyki, sztuki, prawa i medycyny, pozatym organizuje też wycieczki krajoznawcze i zbiorowe zwiedzanie zabytków fabryki zakładów przemysłowych. Przewodniczącym Komisji kulturalno oświatowej jest ob. Jan Keller a na czele Uniwersytetu Powszechnego stoi dr A. Gilewicz. — Przemyśl ma własny tygodnik „Nowe Horyzonty".

### Teatr

Przemyski Teatr „Fredreum" istnieje tu od długich lat przedwojennych, jest najstarszym teatrem w województwie rzeszowskim i obecnie jednym z 3 najlepszych teatrów stałych tego województwa (Rzeszów, Jarosław, Przemyśl). Pracuje stale z pełnym sukcesem pod reżyserią Wysockiego, Górskiej i Stupnickiego. Ostatnie przedstawienia „Romantyczni" Rostanda, „Mąż naszej panienki" G. Beylina, „Cień" Nicodemi'ego i in. stały na wysokim poziomie artystycznym dzięki pełnym talentu wykonawcom, takim jak Janina Górska świetna w „Roxy", a niedościgniona w „Cieniu", dalej Stupnicki, małżeństwo Wysockich, Genejowa, Bachorska, Kippowa, Koralowa, Jarecki, Sanders i wielu in.

Teatr „Fredreum" spełnia z sukcesem swe zadanie, jako placówka kultury polskiej na granicy państwa. Nie sili się na „wielki repertuar" ale gra rzeczy dostosowane do warunków i możliwości. Życzyć mu należy dalszego powodzenia w pożytecznej pracy, zwłaszcza, że teatr ten szerzy żywe słowo w całej tej części kraju. „Fredreum" wystawia swoje sztuki także w [illegible] województwa.

### Sport

Przemyśl kocha swoje kluby sportowe i wszystkie niemal czołowe osobistości miasta należą do zarządów klubów przemyskich: czołowej Polonii, która świetną swą tradycją wytworzyła od dawna Przemyślowi opinię „polskiej Barcelony", harcerskiego „Czuwaju" młodej „Błyskawicy" i szeregu innych mniejszych klubów.

Cały Przemyśl poparł solidarnie odbudowę stadionu „Polnii" pod hasłem skupiającym wszystkich mieszkańców: „Przemyśl — swojej Polonii". Jest to więc miasto fanatyków sportowych w najszlachetniejszym tego słowa znaczeniu.

### Jarosław
#### Wśród miłośników muzyki

(R) Kultura muzyczna w Jarosławiu stoi na godnym uwagi poziomie dzięki usilnej pracy zrzeszeń jej miłośników, z wskrzeszonym niedawno, a rozwijającym tu od lat przedwojennych działalność Towarzystwem Przyjaciół Muzyki na czele. — Prezesem tego Towarzystwa jest ob. Alfons Brzozowski, a wiceprezesem najbardziej zasłużony w mieście na tym polu prof. Henryk Paraniak. —

Zadaniem TPM jest organizowanie koncertów i podniesienie zamiłowania do muzyki i kultury muzycznej na terenie miasta i powiatu. Towarzystwo wystąpiło z pierwszym wielkim koncertem, ujawniając wśród biorących w nim udział szereg wybitnych talentów muzycznych, jak np. sopran Sewera Lityńska, tenor Kazimierz Marcinszyn, mistrz w grze na organach Władysł. Grzybek, skrzypek Alfons Brzozowski i pianista Walentyn Krzeszowiec. Również wystąpił kwartet smyczkowy w składzie: A. Brzozowski (I skrzypce) Stanisław Łania (II skrzypce), Józef Kurek (altówka) i Józef Kaczorowski (wiolonczela).

Poważną i doniosłą rolę w życiu kulturalnym Jarosławia spełnia stała orkiestra symfoniczna m. Jarosławia pod dyr. prof. Henryka Paraniaka, która występuje z własnymi koncertami, mającymi już ustaloną dobrą markę w całym województwie rzeszowskim, a również bierze udział we wszystkich świętach i uroczystościach.

Osobna wzmianka należy się filli przemyskiego Instytutu Muzycznego, pod dyr. prof. W. Gołębiowskiego, która posiada w Jarosławiu własną salę koncertową w Rynku 5, a grono nauczycielskie składa się z wybitnych sił nauk. przemyskich i jarosławskich. Zespół uczniów tego konserwatorium wystąpił niedawno ze wspaniałym koncertem — popisem, którego program objął największe arcydzieła muzyczne, m. in. utwory Griega, Czajkowskiego, Paderewskiego, Chopina i innych.

## *Z Miechowskiego*

## Sprawa przystanku kolejowego Słomniki-Miasto

Od dłuższego czasu MRN w Słomnikach i burmistrz Krupa czynili starania u władz kolejowych w sprawie otwarcia nowego przystanku kolejowego w Słomnikach-Mieście z uwagi na [illegible] odległość dotychczasowej stacji kolejowej od miasta wynoszącej około 3 km. Dyrekcja PKP uwzględniła te starania i w nowym rozkładzie jazdy obowiązującym od 4 bm. dodano nowy przystanek Słomniki-Miasto. Kłopot jednak leży w tym, że pociągi jednak na tym przystanku nie zatrzymują się z powodu braku budynku stacyjnego.

Jak słychać, to Dyr. PKP zamierza odwołać zarządzenie o ustanowieniu przystanku w Słomnikach-Mieście mając po swej stronie słuszny zresztą argument braku budynku stacyjnego, jednakże władze miejskie w Słomnikach borykające się z trudnościami finansowymi, po wyłożeniu olbrzymich kosztów na elektryfikację miasta, pragną za wszelką cenę nie dopuścić do tego, by plan ten spełzł na niczym i w tym celu pragną pociągnąć wszystkich mieszkańców miasta do świadczeń na rzecz zbudowania budynku stacyjnego.

Akcja ta jest w toku realizacji dlatego społeczeństwo Słomnik apeluje do DOKP w Krakowie, a w szczególności do tow. inż. Gehorsama, który dotychczas był życzliwie do tego zagadnienia ustosunkowany, ażeby jednak przystanku w Słomnikach-Mieście, tak bardzo potrzebnego — nie skasow[illegible]

---

### Święto ludowe w Słomnikach

(Sr.). Władze Stronnictwa Ludowego postanowiły, że tradycyjne „Święto Ludowe" dla całego powiatu miechowskiego — odbędzie się w pierwszy dzień Zielonych Świąt w Słomnikach. Organizatorzy przewidują udział w święcie przeszło 10 tysięcy chłopów z całego powiatu zorganizowanych w SL, Zw. Sam. Chł. oraz partiach robotniczych PPS i PPR.

W manifestacji chłopskiej przyrzekli wziąć udział przedstawiciele Rządu.

## *Dąbrowa Tarnowska*

## Tragiczny wypadek

Powiat Dąbrowa Tarnowska, a zwłaszcza jego północno-wschodnia część z miasteczkiem Szczucinem i jego okolicznymi wioskami, jako miejscowości przyfrontowe zostały całkowicie zmiecione przez zawieruchę wojenną.

Władze Państwowe i Samorządowe czynią wszystko, aby zabliźnić rany zadane ziemi dąbrowskiej przez działania wojenne, jednak praca rolników na tych terenach jest nadal ogromnie niebezpieczna.

W dniu 22 maja br. w miasteczku Szczucin idący do pracy ob. Duda oraz ob. Grzesiakowa zostali na strzępy poszarpani przez ukryte przez okupanta miny.

### Oświęcim
#### Otwarcie Muzeum

14 czerwca nastąpi otwarcie Międzynarodowego Muzeum Martyrologii byłych Więźniów Politycznych w Oświęcimiu. Uroczystość rozpocznie się Mszą św. Przemówienia wygłoszą: Premier Józef Cyrankiewicz, prezes Zarządu Głównego Polskiego Związku byłych Więźniów Politycznych, sekretarz generalny Międzynarodowej Federacji b. Więźniów Politycznych oraz minister Kultury i Sztuki. Poszczególne bloki przekazane będą Narodom Zjednoczonym w Międzynarodowej Federacji b. Więźniów Politycznych.

### Chrzanów
#### Przejście działaczy PSL — NW do SL

W powiecie Chrzanowskim odbyło się zebranie członków PSL „Nowe Wyzwolenie", któremu przewodniczył wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego PSL „Nowe Wyzwolenie" w Krakowie, ob. Józef Jaroń. Zebrani, po wyczerpującej dyskusji, uznali jednomyślnie, że dal[illegible] „Nowego Wyzwolenia" [illegible] krakowskiego jest niecelowa, a to, wobe[illegible] Zarządu Głównego z ob. ministrem Rekiem na czele do Stronnictwa Ludowego, i postanowili jednogłośnie zgłosić akces do Stronnictwa Ludow[illegible] powzięła uchwała, [illegible] prezentację chłopstwa polskiego.

## Pod hasłem

# „Książka dla polskich dzieci"

Od dnia 20 maja Związek Inwalidów Wojennych R. P. rozpoczyna na terenie całego Państwa, a szczególnie na Ziemiach Zachodnich — miesiąc zbiórki książek i gazet poniemieckich na makulaturę pod hasłem *„Książka dla polskich dzieci"*.

Celem zbiórki jest dostarczenie papierniom surowca dla wyrobu papieru na druk podręczników szkolnych oraz usunięcie z ziem polskich zaśmiecającej je książki i gazety niemieckiej z czasów hitlerowskich.

Związek Inwalidów Wojennych, który wraz z członkami rodzin i sierotami po poległych w walce z okupantem liczy 800.000 osób, potrzebuje wielkich środków finansowych na pomoc i opiekę dla swych członków — na szkołę i wychowanie dla ich dzieci. Środkiem do tego celu ma być częściowo akcja tej zbiórki.

Zarząd Główny Zw. Inw. Woj. apeluje do wszystkich organizacyj młodzieżowych, a więc: Harcerstwa, Z. W. M., OMTUR i całego społeczeństwa polskiego o udzielenie jak najdalej idącej pomocy w przeprowadzeniu zbiórki.

Największa ilość książek i pism poniemieckich znajduje się na Ziemiach Odzyskanych i okupowanych. Biorąc pod uwagę tę okoliczność — apelujemy do wszystkich Polaków na tych terenach o szczególne i szczere poparcie tej zbiórki.

Pamiętajcie, że każda niepotrzebna Wam niemiecka książka w domu, to podręcznik szkolny w roku bieżącym dla waszego dziecka, to wydatna pomoc dla inwalidy wojennego, który stracił swe siły w walce o wolność i demokrację.

A więc wszyscy do akcji. Ofiarowaną makulaturę składać w najbliższym kole Związków młodzieżowych lub Zw. Inw. Wojennych.

# Spółdzielczość w walce z drożyzną i spekulacją

W dniu 22 bm. odbyła się w gmachu „Społem" w Krakowie pod przewodnictwem tow. dyr. Balabana konferencja, poświęcona zagadnieniom związanym z kontynuowaniem walki ze spekulacją i lichwą towarową, w której wzięli udział przedstawiciele „Społem", Związku Rewizyjnego i większych spółdzielni krakowskich.

W wyniku obrad uczestnicy konferencji w imieniu całego ruchu spółdzielczego województwa krakowskiego powzięli rezolucję, w której stwierdzają, że:

*1) Utrzymują bez zmiany względnie starają się w miarę możności obniżyć dotychczasową kalkulację cen artykułów pierwszej potrzeby, nawet bez widoków na realizację zasady odkupu, aby w ten sposób stworzyć zaporę przeciw dalszej zwyżce cen, a posiadane zapasy towarów sprzedawać będą bez ograniczeń.*

*2) Dostawę artykułów przemysłowych dla wsi pragną prowadzić przede wszystkim w zamian za dostarczane przez rolników ziemiopłody, aby w ten sposób zapewnić zaopatrzenie miast w artykuły żywnościowe.*

*3) Wyrażają pogląd, iż wydanie przez władze zezwolenia na przemiał pewnej ilości zboża na mąkę niżej procentową, pozwoliłoby spółdzielczości na skuteczną interwencję na rynku białego pieczywa, rozprowadzenie zaś otrąb z takiego przemiału przez mleczarnie spółdzielcze wpłynęłoby na poprawę sytuacji na rynku nabiałowym.*

*4) Stwierdzają wreszcie, iż do rozwiązania dzisiejszych trudności w dziedzinie wymiany gospodarczej przyczynić się może w dużym stopniu zwiększenie ilości sklepów spółdzielczych, — których wystarczająca sieć pozwoli na zupełne opanowanie rynku przez handel spółdzielczy, działający nie dla zysku lecz dla zaspokojenia potrzeb mas pracujących.*

# Rozstrzygnięcie konkursu na nowelę dla robotników

(Bg) Związek Zawodowy Literatów Polskich w Krakowie podaje do wiadomości wyniki konkursu na nowelę lub opowiadanie dla robotników, ogłoszonego w dniu 3 października 1946 r.

Nagrody pieniężne w wysokości 8.000, 5.000 i 2.000 zł., ufundował tow. dr Bolesław Drobner z zasiłku przyznanego za jego wieloletnią działalność społeczną i kulturalną na terenie m. Krakowa. Związek Zawodowy Literatów Polskich ze swej strony do każdej z tych nagród dodaje po 2.000 zł

Jury konkursu w składzie: Jerzy Broszkiewicz, Tadeusz Kwiatkowski, Wilhelm Mach, Stefan Otwinowski, Marian Promiński i Helena Wielowieyska z nadesłanych 20 prac uchwaliło przy-[illegible]

I nagrodę w wysokości zł. 10.000.— opowiadaniu pt. „Polscy kolejarze".

II nagrodę w wysokości zł. 7.000.— opowiadaniu pt. „Kożuch Jędrzeja Dyląga".

III nagrodę w wysokości zł. 4.000.— opowiadaniu „Pan Deszcz, świat i wróble",

oraz wyróżnić trzy następujące opowiadania „Kocioł Nr 13", „Licho diabli wzięli", „Przygoda".

Po otwarciu kopert z nazwiskami stwierdzono, że autorami nagrodzonych utworów są:

Roman Bronisław Romański, Nowy Sącz, autor opowiadania „Polscy kolejarze".

Zofia Królowa, Kraków, autorka opowiadania „Kożuch Jędrzeja Dyląga".

Jan Wrzos, Nowy Sącz, autor opowiadania „Pan Deszcz, świat i wróble".

Autorami prac wyróżnionych są: w wyżej wymienionej kolejności: Stanisław Pagaczewski, Kraków, Stefan Miller, Gliwice, Maria Midowiczowa, Kraków.

Nagrody pieniężne zostaną wysłane [illegible]

### Wycieczka kolarska

Sekcja Turystyczno-kolarska R. K. S. „Legia" urządza dnia 25—26 maja br. dwudniową wycieczkę do Zakopanego, na którą zaprasza wszystkich członków i sympatyków.

Informacje i zapisy w lokalu R. K. S. „Legia", ul. Sławkowska 6 I p. udziela codziennie kierownik sekcji Tadeusz Setkowicz w godz. od 19—21-ej.

### Program Święta Ludowego

(K) W ramach Święta Ludowego w pierwszy dzień Zielonych Świąt odbędą się uroczystości w Słomnikach.

O godzinie 9,30 rano nastąpi zbiórka na Rynku w Słomnikach a następnie po otwarciu obchodu Święta Ludowego odbędzie się uroczyste nabożeństwo o godzinie 10,30. Po części oficjalnej, w której nastąpią przemówienia, o godz. 12,30 odbędzie się pochód uczestników.

Po południu po zakończeniu uroczystości będzie miała miejsce zabawa ludowa połączona z licznymi imprezami artystycznymi.

Wyjazd z Krakowa do Słomnik pociągiem popularnym z dworca głównego dnia 25 maja o godz. 8,20 rano. — Powrót ze Słomnik o godz. 15-tej.

### Poświęcenie sztandaru Z. S. Ch.

(o. d.) Dnia 8 czerwca br. odbędzie się uroczyste poświęcenie sztandaru Wojewódzkiego Zarządu Związku Samopomocy Chłopskiej w Krakowie.

Uroczystość ta odbędzie się u stóp Kopca Kościuszki w Krakowie. O godz. 10 rano będzie zbiórka uczestników na Placu Szczepańskim 8, skąd samochodami odjazd na miejsce uroczystości.

O godz. 11 msza polowa na Kopcu Kościuszki, poczym nastąpią przemówienia, poświęcenie i wręczenie sztandaru. Po uroczystościach odbędzie się zabawa taneczna.

### Nowe władze okręg. Związku Wet. Powstań Śląskich

Dnia 11 maja br. odbył się w Krakowie Walny Zjazd Związku Wet. Powstań Śląskich woj. krakowskiego przy licznym udziale delegatów. Zjazd wybrał nowy Zarząd Okręgowy w skład którego weszli:

Prezes ob. mgr Firla Jan, I wiceprezes Pawlica Józef, II wiceprezes Operchalski Teofil, sekretarz Stankiewicz Adam, zast. sekretarza Słysz Kamil, skarbnik Stankiewicz Bronisław, członkowie Mgr. Winiarski Jan, Stronczak Antoni, Wróbel Eugeniusz.

W wyniku dyskusji Zjazd na wniosek ob. Dr. Dobrzyckiego Jerzego powziął rezolucję uczczenia pamięci śp. Wojciecha Korfantego trybuna i bojownika Ludu Polskiego na Śląsku przeniesieniem zwłok i pochowaniem na miejscu najkrwawszych walk powstańczych na Górze św. Anny.

### Wydawanie kart żywnościowych

Miejski Wydział Aprowizacji i Handlu przypomina, iż w myśl zarządzenia Ministerstwa Aprowizacji wydawanie kart żywnościowych na m-c czerwiec br. kończy się z dniem 10 czerwca 1947 r.

Po tym terminie tak Miejskie Urzędy Obwodowe jak i Miejski Wydział Aprowizacji i Handlu kart tych na powyższy miesiąc bezwzględnie wydawać nie będą.

## Komunikaty Partyjne

W sobotę dnia 24 bm. o godz. 17 po południu odbędzie się zebranie członków PPS i sympatyków Zw. Zaw. Poligraficznego. Zebranie, które organizuje referat zawodowy przy WK PPS odbędzie się w gmachu partyjnym, Rynek Główny 30, sala Nr. 16.

**KOLONIE LETNIE DLA DZIECI**

Zarząd Główny Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację przysłał z dnia 29. 4. 47 za Nr. 2662/OP/47 pismo do Woj. ZUWZ o D. i N. w sprawie zapisywania dzieci członków tego Związku i podopiecznych na kolonie letnie wg. nast. grup i czasie:

1) — dzieci od lat 4—6 włącznie w mies. czerwcu br.

2) — dzieci od lat 7—16 włącznie w mies. lipcu i sierpniu br.

Z prawa opieki Związku UWZ o N i D korzystają również dzieci i wdowy po poległych w walce z reakcją. Dzieci i wdowy po poległych w 1939 r. mogą korzystać z kolonii letnich i zasiłku, jeśli znajdują się w ciężkich warunkach materialnych.

Zgłoszenia dla wszystkich na kolonie letnie dla dzieci przyjmują miejscowe Związki UWZ o N i D.

Wobec powyższego Miejski Komitet PPS poda natychmiast do miejscowego Zw. UWZ o N i D wykazy dzieci naszych towarzyszy, którzy mogą korzystać jako członkowie tego Związku z kolonii letnich.

**KOMITET PRĄDNIK BIAŁY ODSŁANIA SZTANDAR**

W niedzielę dnia 25 maja 1947 o godz. 10 rano odbędzie się uroczystość odsłonięcia Sztandaru Dzielnicowego Komitetu PPS w w Prądniku Białym na dziedzińcu Komitetu przy ul. Krzywej 2.

W razie niepogody uroczystość odbędzie się w Świetlicy Harcerskiej przy ul. Fabrycznej 5.

Po uroczystości odbędzie się Festyn na dziedzińcu Komitetu przy ul. Krzywej 2.

### Zjazd Rektorów, Dyrektorów Szkół Muzycznych

W dniach 2, 3 i 4 czerwca 1947 r. odbędzie się w Krakowie w sali Państw. Wyższej Szkoły Muzycznej, ul. Basztowa 8 Ogólnopolski Zjazd Rektorów, Dyrektorów i Kierowników Szkół Muzycznych Państwowych i Niepaństwowych.

Celem Zjazdu jest rozważanie zagadnienia Szkoły Umuzykalniającej, jako nowego typu szkoły muzycznej.

Materiałem pokazowym dla Zjazdu będzie Państwowa Szkoła Umuzykalniająca w Krakowie.

Wszelkich informacyj w sprawie zjazdu udziela Sekretariat Szkoły ul. Krowoderska 4 codziennie od 10—12 i 15—17.

# Smak i zapach morza

## Pokaz przyrządzania ryb morskich w Lidze Kobiet

(Ska). Rzucone hasło: frontem do morza — ważne i realne dla całego naszego społeczeństwa wobec blisko 500-kilometrowego wybrzeża bałtyckiego — znajduje szeroki resonans wszędzie, a także i w Krakowie. Łączy się z tym racjonalne wykorzystanie ryb morskich wobec zmniejszonego przez wojnę pogłowia zwierzęcego. Import mięsa z zagranicy, jeśli nie całkowicie, to w znacznej mierze musimy i możemy zastąpić rybami morskimi.

Kurs przyrządzania ryb morskich, celem udostępnienia tej umiejętności społeczeństwu krakowskiemu, urządzony został w Lidze Kobiet i z inicjatywy ob. Janiny Ożóg, przewodniczącej III i IV Dzielnicy L. K.

Wczoraj w domu własnym L. K., Karmelicka 53, odbył się dla absolwentek tego kursu egzamin polegający na przyrządzeniu obiadu z 8 dań z dorsza. Były to: dorsz w marynacie (na zimno), a poza tym na gorąco, dorsz po grecku, dorsz smażony, kotlety z dorsza, dorsz w pasztetach, pulpety z dorsza, klopsiki królewieckie z dorsza, filety smażone z dorsza. Jest to zaledwie tylko 8 potraw z 40, które można przyrządzić z tych ryb. Zarząd Ligi Kobiet, a także zaproszeni goście zachwyceni byli pokazem urządzonym przez 4 członkinie Ligi: Ożóg Janinę, Kruczkowską Emilię, Frycową Emilię i Kapłańską Karolinę. Instruktorka tak zdolnych uczennic przybyła specjalnie z Gdyni do Krakowa ob. Godlewska, która dla propagandy przyrządzania ryb morskich objeżdża obecnie całą Polskę.

# Muzeum Narodowe w „Dni Krakowa"

(o. d.) Inicjatywa Prezydium Miasta objęła w przygotowaniach na „Dni Krakowa" również i Muzeum Narodowe. Instytucja ta znajduje się w wyjątkowo trudnym położeniu, gdyż nie tylko że w przeciwstawieniu do innych wielkich polskich muzeów nie posiada dotąd celowego budynku, lecz również w związku z ciężką sytuacją finansową Gminy m. Krakowa, nie dysponuje odpowiednimi środkami.

Nieukończony jeszcze gmach nowego Muzeum został w czasie wojny tendencyjnie przez Niemców przerobiony na kasyno i bar i wymaga rekonstrukcji.

Ten brak budynku uniemożliwia rzecz jasna programowe udostępnienie szerokim warstwom zbiorów i urządzanie wystaw zmiennych. Wprawdzie Muzeum po okupacji odzyskało sale Sukiennic, ale w stanie takiego zniszczenia, że całkowita restauracja pomieszczeń została dopiero niedawno przeprowadzona. [illegible]

Ukończenie remontu Sukiennic umożliwi obecnie otwarcie na „Dni Krakowa" dalszych sal Galerii. Ostatnie dwie sale Sukiennic, które na razie muszą służyć na magazyny, przeznaczone są w przyszłości po ich opróżnieniu na zmienne wystawy z zasobów Muzeum.

W odzyskanym dla Muzeum przed kilku miesiącami gmachu z fundacji Szołayskich przy pl. Szczepańskim, przeprowadził Zarząd Miasta w krótkim przeciągu czasu gruntowny remont.

Na „Dni Krakowa" otwarta tu będzie wystawa rzeźby i malarstwa średniowiecznego polskiego, tak ściśle związanego z kulturą miasta, w późniejszym zaś terminie projektowane są wystawy zabytków polskiego przemysłu artystycznego, militariów i działu Dalekiego Wschodu, głównie z kolekcji Feliksa Jasieńskiego.

Także w Domu Matejki, wymagającym gruntownego remontu, jeszcze w bieżącym roku rozpocznie się pracę nad restauracją wnętrz, co umożliwi w następstwie otwarcie tego oddziału Muzeum Narodowego dla publiczności.

Rzecz prosta, że normalny rozwój Muzeum i jego działalności nastąpi w chwili, gdy Muzeum wejdzie do nowego gmachu.

Sprawa ta, obchodząca całe społeczeństwo, dzięki staraniom Prezydium Miasta oraz poparciu Ministerstwa Kultury i Sztuki weszła ostatnio na drogę realizacji i roboty wstępne już się [illegible] poczęły.

# PCK niesie pomoc bliźniemu

(o. d.). Pod tym hasłem Polski Czerwony Krzyż urządza pod protektoratem Prezydenta Bolesława Bieruta i całego Rządu „Tydzień PCK".

[illegible] zakończeniem wojny [illegible] ustała praca Polskiego Czerwonego Krzyża, zmienił się tylko jej teren i zakres działania. Ponad tysiąc placówek PCK niesie pomoc dzieciom, matkom, kalekom i biednym przez ambulatoria, szpitale, sanatoria, dziecińce, punkty sanitarne i odżywcze.

Na terenie woj. krakowskiego udzielono pomocy doraźnej 300.000 ludzi, wydano 618.651 posiłków, 25.956 osób okrzystało z noclegów, z pomocy sanitarnej 27.520 osób, ogólna wartość świadczeń PCK wynosiła w r. 1946 ponad 100 milionów zł.

Potrzeby jednak są ogromne, natomiast środki PCK są niewystarczające, jeżeli weźmie się pod uwagę zadania, jakie stoją przed tą Instytucją, chodzi przecież o walkę o zdrowie narodu, walka zatem ze wszystkimi klęskami społecznymi, jak epidemia, brud, nędza i upadek moralny. Aby zrealizować te dążenia PCK pragnie zwrócić uwagę społeczeństwa na ten odwieczny dogmat miłości bliźniego i wołać o pomoc, gdyż w samarytańskiej pracy w obronie zdrowia narodu muszą złączyć się wszyscy, aby wspólnym wysiłkiem państwa i społeczeństwa zaleczyć rany zadane przez wojnę.

Tydzień PCK rozpocznie się 1 czerwca br. Protektorat honorowy na terenie woj. krakowskiego objęli Ks. Kardynał Adam Sapieha, tow. wojewoda Dr. Kazimierz Pasenkiewicz, generał Prus-Więckowski, prezydent miasta Stefan Wolas, rektor UJ. Dr. Franciszek Walter, rektor Akademii Górniczej Dr. W. Goetel, rektor Akademii Handlowej Dr. Z. Sarna, rektor Akademii Sztuk Pięknych prof. Eibisch, prezes Sądu Apelacyjnego K. Rudnicki, prezes Akademii Umiejętności Dr. K. Nitsch, kurator Dr. S. Białas, przew. WRN poseł J. Blak, prezes ZZ Lekarzy Dr. M. Rutkowski, pełnomocnik Zarządu Głównego PCK na Okręg Krakowski Edward Miller.

# Trzeci dzień procesu „Stronnictwa Narodowego"

(S). W dalszym ciągu wielkiego procesu politycznego „Stronnictwa Narodowego" zeznawali kolejno:

Osk. Więckowski Walenty ps. „Rejlan", student, syn murarza, posiadającego 8 dzieci. Więckowski będąc w bardzo ciężkich warunkach studiował, pracując zarobkowo jako uczeń stolarski. Do kolportażu pism nie przyznaje się. Twierdzi, że jest zwolennikiem obecnego ustroju.

Osk. Pająk Jan ps. „Szarota" zeznaje w sposób wysoce niekonsekwentny. Brak powiązania w odpowiedziach. Nic konkretnego do sprawy [illegible].

Osk. Chrząstowski Henryk ps. „Andrzej", mający za sobą dwa fakultety, a studiujący obecnie trzeci, twierdzi, że podjął się funkcji prezesa z tym założeniem, że jeśli zauważy schodzenie młodzieży na manowce, to ciesząc się dużym zaufaniem i wpływami w kołach akademickich, postara się kolegów naprowadzić na drogę właściwą.

Osk. Majerski Zbigniew ps. „Tytus" zeznaje, że zabrane mu podczas rewizji książki zakupił od Niemca za bezcen w skrzyniach, nie sprawdzając ich zawartości. Książek tych nawet nie czytał.

Osk. Wolwowicz Ryszard ps. „Lewart", student politechniki, zwraca uwagę zarówno jako wybitna osobistość na terenie świata studenckiego jak i ze względu na zeznania poważne i jasne. On to zainicjował pierwszą radę studencką w Krakowie, która w owym czasie (grudzień 1946) wzbudziła zainteresowania zarówno prasy jak i świata studenckiego.

Był jednogłośnie wybrany prezesem dwóch organizacji studenckich, twierdzi, że ma jak najszerzej demokratyczny światopogląd. Podczas okupacji zeznawał w gestapo z narażeniem życia, iż dwie Żydówki piastujące obecnie stanowiska są pochodzenia aryjskiego. Na kilku zebraniach organizacyjnych był obecny.

Ostatni zeznaje osk. Janusz Czarnek, który stwierdza, że powierzono mu kierownictwo komórki w Akademii Handlowej, gdzie znalazł trzech kolegów nadających się do wstąpienia do organizacji o charakterze katolicko-narodowej. Otrzymał kilkakrotnie prasę.

Z kolei ława obrończa składa cały szereg wniosków przede wszystkim o przekazanie sprawy do Sądów Powszechnych, ustalenie programu Str. Narodowego w czasie okupacji i obecnie z powołaniem w tej sprawie eksperta b. przewodniczącego Instytutu Pamięci Narodowej dr. Stanisława Płoskiego. Ponadto adwokaci składają cały szereg innych wniosków.

Sąd dopuszcza niektóre zaświadczenia wydające dobrą opinię o kilku oskarżonych, godzi się na zbadanie stanu zdrowia osk. płk. Wołkowickiego.

Wniosku o zbadanie w charakterze świadka osk. Mycińskiego Sąd nie uwzględnił.

Rozprawa została odroczona do wtorku godz. 9 rano.

## Co gdzie i kiedy?

### RADIO

**na dzień 25 maja 1947 r. [illegible]**

Kraków. 6,57 Sygnał czasu. 7,00 Muzyka. 8,00 Dziennik. 8,20 Program Rozgłośni Krakowskiej na dzień bieżący. 8,25 Muzyka. 8,55 Pogadanka Polskiej Rodziny Radiowej. 9,00 Nabożeństwo z Gdańska. 10,00 Audycja regionalna słowno-muzyczna. 10,45 Koncert życzeń. 11,45 Koncert reklamowy. 11,57 Sygnał czasu. 12,05 Poranek Symfoniczny w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego, z udziałem Wiktora Brégy (tenor). Słowo objaśniające Ryszard Bukowski. (W przerwie: Radiokronika i najciekawsze audycje przyszłego tygodnia). 13,30 „Niemcy po wojnie". 13,40 Audycja słowno-muzyczna dla świetlic wiejskich pt. „Korowody Kujawskie". 14,25 Recenzja. 14,35 Chwila Biura Studiów. 14,40 „Teatr Wyobraźni" — słuchowisko „Burza" Wiliama Szekspira. 16,20 Koncert Muzyki polskiej. 16.00 Słuchowisko dla dzieci wg. Kiplinga pt. „Kapitanowie Zuchy". 16,20 Kronika krakowska. 16,35 Muzyka lekka z płyt. 16,45 Skrzynka radiowa „Odpowiadamy na listy". 17,00 „Podwieczorek przy mikrofonie". 18,15 10 minut poezji. „Poezje Andrzeja Frasika". 18,25 Audycja wojskowa słowno-muzyczna poświęcona Korpusowi Bezpieczeństwa Wewnętrznego. 18,55 Z życia kulturalnego „Zielone Świątki w obyczajach ludowych" pogadanka prof. Zygmunta Żmigrodzkiego. 19,05 „Uśmiech i piosenka" — „Kapitan Papawa" — parodia. 19,30 Rezerwa. 19,40 Aktualności dźwiękowe. 19,57 Sygnał czasu. 20,02 Dziennik wieczorny. 20,20 „Dla każdego coś miłego". 21,00 Audycja z cyklu „Z szerokiego świata". Rozmowa Heleny Wielowieyskiej z Mortkowicz-Olczakową. 21,00 Reportaż dźwiękowy z uroczystości 1000-lecia miasta [illegible] dzień następny. 23,25 „Popularni piosenkarze na płytach". 23,50 Program Rozgłośni Krakowskiej na dzień następny. 23,55 Z ostatniej chwili, sygnał czasu, hymn i koniec audycji.

### W Kinach

**UCIECHA:** nowy film amerykański „Młodość Tomasza Edisona"
**SCALA i WANDA:** Biały kieł według powieści J. Londona
**APOLLO i SZTUKA:** Maria Luiza
**WARSZAWA:** Na granicy
**WOLNOŚĆ:** Samotny żagiel
**GDAŃSK:** Zamieć śnieżna
**ŚWIT:** Nowość produkcji amerykańskiej Historia jednego fraka.

### W teatrach

**TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO** godz. 15,30 „Judasz z Kariothu" z udziałem Ludwika Solskiego.

godz. 19-ta „Chory z urojenia" Moliera.

**MIEJSKI STARY TEATR** — duża [illegible] godz. 19-ta „Komediant". Tragikomedia Wł. Rodzińskiego z udziałem K. Szuberta.

Mała sala godz. 19,15 „Dewaluacja Klary" Marii Jasnorzewskiej-Pawlikowskiej.

**TEATR KAMERALNY TUR-u** — godz. 19,00 „Pan Jowialski" Al. Fredry.

**TEATR „KOMEDIA MUZYCZNA"** (Lubicz 46) godz. 19,15 „Rozkoszna dziewczyna" komedia J. Tuwima.

**„SIEDEM KOTÓW"** ul. Zyblikiewicza 1 godz. 19,45 „Historia świata" Mariana Ellego i Jana Kamyczka.

**TEATR LALKI I AKTORA „GROTESKA"** (Skarbowa 2) godz. 17-ta „Złota Rybka" — przygody Maćka Kłoska.

**KINOTEATR FILMU OŚWIATOWEGO**
**ul. 1 Maja 1 od dnia 24 bm. 1947**

1. Pierwsza pomoc lekarska na gospodarstwie wiejskim. 2. Połowy dalekomorskie. 3. Hipopotam, nosorożec i słoń. 4. Mysz wiejska i mysz miejska (komedyjka).

Początek seansów o godz. 16-tej, 17,30, 19-ej. W niedzielę o godz. 11, 14,30, 16, 17,30 i 19. Cena biletów 10 i 5 zł.

## Dwa wyroki śmierci w Rej. Sądzie Wojskowym

(S) Rejonowy Sąd Woj. wydał wyroki na członków bandy rabunkowej, która rabowała na terytorium miasta Krakowa oraz w powiecie szereg obywateli.

Skazani zostali Nedzka Stanisław b. milicjant i b. członek ORMO na karę śmierci, — Barda Tadeusz b. członek ORMO na karę śmierci, Barda Józef i Stelmarczyk Stanisław na dożywocie, — Kula Kazimierz na 15 lat, Kula Antoni na 10 lat, Lasiewicz Adam i Koza Bolesław po 5 lat więzienia.

Ze sprawy została wyłączona klientka adwokata Satory osk. Matwińska, której wina będzie rozpatrywana w postępowaniu zwykłym.

## Bezpłatne kąpiele dla niezamożnych

(o. d.) Zarząd Miejski w stoł. król. mieście Krakowie zawiadamia, że celem umożliwienia niezamożnej ludności wykąpania się uruchomione zostały w Miejskim Zakładzie Dezynfekcyjnym przy ul. Nadwiślańskiej 4 bezpłatne kąpiele natryskowe.

Każdy korzystający z kąpieli otrzymuje bezpłatnie mydło do umycia się i ręcznik do osuszenia. Równocześnie każdy z kąpiących się może korzystać z dezynfekcji odzieży i bielizny.

Zakład jest czynny od godz. 8-ej do 15-tej w poniedziałki i wtorki dla mężczyzn, w środy dla kobiet, czwartki, piątki i soboty są zarezerwowane dla załóg fabryk i warsztatów pracy. Zgłoszenia i informacje w kierownictwie Zakładu Dezynfekcyjnego, ul. Nadwiślańska 4, tel. 557-48.

## Komunikacja z Bielanami w Zielone Święta

„Okręgowa Komisja Związków Zawodowych zawiadamia, że w dniach 25-go i 26-go maja br. (Zielone Świątki) będzie kursował samochód ciężarowy OKZZ na linii Rynek Główny OKZZ — Bielany i z powrotem, z którego korzystać mogą członkowie Związków Zawodowych za zwrotem kosztów własnych

## Zezem

### Dobre rady świąteczne

*Każde święta mają już to do siebie, że świąteczny wypoczynek objawia się lenistwem, obżarstwem i pijaństwem. Tak się to już przyjęło.*

*Święta Zielone związane są z innymi trochę obyczajami jako ważny gwóźdź programu rocznego, który rozpoczyna okres letni. Ludzie niechętnie gromadzą się w tym czasie przy stołach, lecz wylegają tłumnie za miasto rozkładając obfity prowiant na łonie natury, na zielonej trawie.*

*Mieszkańcy miast idą na spotkanie z przyrodą, a przyroda ciągnie w ulice miasta połamanymi gałęziami drzew, aby „umaić" bramy i odrzwia miejskich murów. Zwyczaj niewątpliwie stary, ale to jeszcze nie powód, aby barbarzyńsko i bez namysłu niszczyć drzewostan, który i tak poniósł ciężkie straty.*

*Jest w postępowaniu ludzkim dziwna niekonsekwencja. Napewno miasto opustoszeje i przycichnie a tłum ruszy wielkomiejskim hałasem na podbój Lasu Wolskiego, Bielan i innych rezerwatów zieleni znacząc pobojowisko skorupami z jaj, milionem papierosów i puszkami z konserw.*

*Wyprawa do ciszę, spokój i odprężenie skończy się jak zwykle jazgotem zachrypłego patefonu, wytrącającego z pobożnej zadumy bielańskich pustelników, rzężeniem harmonii w podmiejskim lasku, przekreślając cel poszukiwań.*

*O cóż więc chodzi? Trzeba pamiętać, że eskapady po zdobycie „zielonego" dla majenia domów i pojazdów nie naprawią połamanych krzewów i stratowanych roślin, że „perła" nie jest niezbędnym instrumentem do uprzyjemnienia wycieczki, oraz że pozostawianie stosów śmieci na miejscach wycieczek napewno nie będzie rozwiązaniem problemu odśmiecenia ulic miasta.*

*Warto choć trochę pomyśleć, bo głowa od tego napewno nie rozboli.*

*(Kim)*

## Mościce prostują

# Jak było naprawdę

*Jak się dowiadujemy z Mościc od miejscowych Kół PPS i OM TUR, jak również T. S. „Mościce" notatka zamieszczona w 130 numerze „Naprzodu" z dnia 15 bm. na temat meczu OM TUR Wolania i T. S. Mościce nie zupełnie odpowiadała stanowi faktycznemu.*

*(Red.)*

Okazuje się, że nie było ogólnie brutalnej gry, natomiast doszło jedynie do pojedyńczych zderzeń graczy (Augustyn I — Boleski); odnośnie pobicia sędziego Popłatka, fakt ten nie nastąpił na boisku w Mościcach, ale w odległości 2 klm od boiska, gdy wyż. wym. sędzia został zaatakowany i pobity przez grupę wyrostków. Równocześnie trzeba stwierdzić, że sędziowanie ob. Popłatka nie było poprawne, a publiczność oburzona wyraźnie stronniczym sędziowaniem zupełnie słusznie podejrzewała go o przekupstwo.

Odpowiednie raporty złożone zostały do Wydziału Gier i D. K. O. Z. P. N-u, Wydział Gier i D. na pierwszym posiedzeniu nie znalazł podstaw do zamknięcia boiska i ono zamknięte nie będzie, jedynie prowadzi dochodzenie przeciwko zawodnikowi Cholewie za niesportowe zachowanie się przy kontuzji, a także przeciwko drużynie Wolanii za usiłowanie przekupienia Zarządu Sekcji Piłki Nożnej T. S. Mościce, by celowo przegrać mecz na korzyść Wolanii.

Od siebie dodajemy, że gra zawodników Wolanii zasługiwała na uznanie i zarówno nasi zawodnicy jak i publiczność nie czują żalu, a ponieważ kontuzje od wyrostków publicznych przy wyjeździe z Mościc były przypadkowe nie zasłużone a skierowane głównie na sędziego Popłatka, którym tym samym autem odjeżdżał.

## KOSTRZEWSKA W „CYRULIKU"

Tylko w środę 28 bm. o godz. 19-tej odegrana zostanie jedna z najpiękniejszych oper świata „Cyrulik Sewilski". Pełna lekkiego wytwornego humoru i prześlicznych melodii cieszy się niezmiennym powodzeniem. Partię Rozyny odśpiewa Barbara Kostrzewska, jej piękna aparycja, finezja i wdzięk tworzą z Rozyny urocze zjawisko. Reszta ról w doskonałej obsadzie znakomitych solistów z Klonowskim (hr. Amavina), Wolakiem (Cyrulik), Kossowski (Basylio) i artystą opery katowickiej Lwowiczem w roli dra Bartolo. Dyryguje prof. W. Bierdiajew, który swym wybitnym talentem kapelmistrzowskim wydobył z „Cyrulika" całe jego piękno i fascynującą lekkość.

## ŚWIĘTA W TEATRZE IM. SŁOWACKIEGO

W ciągu dwóch dni świątecznych pójdą na deskach teatru im. Słowackiego dwa wielkie sukcesy bieżącego sezonu: „Judasz" K. H. Rostworowskiego i „Chory z urojenia" Moliera. W niedzielę wieczorem „Judasz", w poniedziałek popołudniu „Judasz", wieczorem „Chory z urojenia". W ten sposób publiczność będzie mogła oglądać mistrza Ludwika Solskiego w jego kapitalnej roli Judasza i Antoniego Fertnera znakomitego odtwórcę roli Ar...

## CHIŃSKIE ARTYSTKI W FILHARMONII

dnia 30 maja o godz. 19.30.


## PRENUMERATA

wynosi miesięcznie z odbiorem w punktach sprzedaży 75 zł. — z odnoszeniem do domu w Krakowie 85 zł na prowincji pocztą 80 zł. — Prenumeratę przyjmuje: Administracja „Naprzodu" Kraków, Rynek Główny 30 (parter). Placówki Sp. „Czytelnik" na terenie m. Krakowa i upoważnieni akwizytorzy. — Na prowincji Pow. Kom. Polskiej Partii Socjalistycznej.

## OGŁOSZENIA

Ogłoszenia na 1 i 2 stronie w tekście za 1 mm szpalty 15 zł. Drobne ogłoszenia za słowo 5 zł. W niedzielę i święta o 50% drożej — 1 mm szpalty 20 zł, za tekstem 1 mm szpalty 10 zł. Poszukiwanie rodzin i pracy 3 zł. Tłustym drukiem 100% drożej.


## KOMUNIKAT

Centrala sprzedaży Państwowego Zjednoczenia Przemysłu Cukierniczego Oddział w Krakowie, Kopernika 6.

Sprzedaje dla świata pracy znakomite wyroby fabryki „Wedel" po cenach zniżonych.

# Najstarszy Klub Sportowy południowo-wschodniej Polski

(R) Przemyśl chlubi się słusznie swą doskonałą drużyną sportową TS Polonia, która ma za sobą niezwykle piękne tradycje, a największe triumfy święciła w latach 1924—1934. Wtedy do Polonia potrafiła wygrać nawet z wielokrotnym mistrzem Polski Pogonią lwowską 2:1 i zremisować z nią we Lwowie 3:3, a walczyła często o wejście do Ligi Państw. i tylko Pogoń była przeszkodą w uzyskaniu zaszczytnego awansu. Polonia grała z sukcesem zwłaszcza z klubami zagranicznymi, m. in. wiedeńskimi, węgierskimi i czeskimi. Gościła Simmering, Rudolfshugel, Admirę, Hakoah, Kispesti, Attile, Hertę, Cechic Carlin i wiele innych. W roku 1924 osiągnęła wynik 3:3 z olimpijską reprezentacją Turcji. Szereg razy zdobyła mistrzostwo lwowskiej klasy A. Bolesne straty i zniszczenia wojenne dotknęły także najstarszy klub przemyski, ale członkowie stanęli do pracy i przy pomocy całego Przemyśla odbudowali boisko a jesienią 1946 r. Polonia zdobyła już znowu półfinałowe mistrzostwo autonomicznego Podokręgu i jest na najlepszej drodze do odrodzenia.

### Korona — Zwierzyniecki 2:1 (1:1)

(SW). W zawodach o mistrzostwo Klasy A Korona pokonała po nieciekawej grze Zwierzyniecki. Bramki uzyskali dla Korony Grabiec i Śliwa, a honorową dla Zwierzynieckiego Zemliński.

Sędziował bardzo dobrze ob. Szymański.

### Dąbski — Groble 4:2 (3:2)

(P) Rewanżowe spotkanie o mistrzostwo krakowskiej A Klasy zakończyło się zwycięstwem Dąbskiego KS, dla którego bramki zdobyli Kumela, Kofm, Samel i Soczyński. Dla pokonanych Nastaborski i Waga.

Sędziował ob. Pałka.

# NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

## 5-ty dzień ciągnienia I-ej Klasy 50 Jubileuszowej Loterii

Wygrana 1.000.000 zł na Nr 26156 padła w Warszawie

Wygrane po 100.000 zł na NrNr 23125 54621

Wygrane po 20.000 zł na NrNr 3453 5109 5536 9616 14498 17651 30005 31024 37872 38598 50857 51639 63830

Wygrane po 10.000 zł na NrNr 3810 6470 8300 11212 12890 17281 18329 19398 20196 21070 21340 26271 27778 36182 45798 47853 57523 66846 68310 71715 72827

Wygrane po 5.000 zł na NrNr 2983 7529 8434 9191 13199 21479 21996 26404 26833 30781 31374 31768 32373 32804 35770 38401 41646 42688 45682 46749 47442 50005 50828 52798 53850 55910 58360 59438 59913 65281 66389 66452 67903 68086 69801 69480 69968 70253 74574

Wygrane po 2.000 zł na NrNr 2508 3183 4379 5620 6494 7976 8069 8426 9032 9202 12974 13335 13593 148[illegible] 15019 16281 17136 17849 19099 19213 19391 20968 21444 21837 21930 22344 22256 23266 23670 23881 24959 25138 25563 25412 26971 27700 29410 29752 30536 30682 30901 30929 31222 31649 32015 32604 34029 35097 35893 35929 36529 37079 37350 38990 41202 41510 41520 41969 42634 44400 44607 44642 45847 46156 46492 46847 47463 48671 48784 49916 50095 50621 51594 52602 51052 54439 55695 57145 61393 63560 63730 67290 69967 70785 71028 71918 72063 72217 73394

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł z 3-ego dnia ciągnienia

31030 073 080 114 149 234 354 451 537 577 580 617 636 697 703 814 873 886 904 918 984 32004 019 123 201 347 370 432 513 519 617 690 774 793 973 975 982 33008 301 339 375 391 415 423 440 455 470 530 650 765 795 800 816 866 943 996 34071 163 173 174 188 195 314 351 476 509 544 587 600 725 737 760 775 811 882 986 35007 104 234 370 429 480 520 564 578 682 713 715 735 740 751 956 36184 225 299 378 386 418 504 650 717 718 780 809 874 37000 001 028 047 106 317 663 777 38020 034 039 158 176 279 410 511 582 688 778 780 39084 140 357 477 582 590 720 780 786 819 877 [illegible]

40057 60 121 194 334 557 651 690 806 944 970 993 41136 150 222 271 321 528 546 571 597 623 690 711 731 801 939 968 972 42036 255 347 363 448 487 502 718 724 814 821 935 985 43012 065 112 214 247 289 359 432 470 736 743 811 883 44115 126 174 201 257 272 341 357 398 469 601 632 757 906 986 45129 212 241 259 261 309 331 371 435 564 635 667 702 715 778 836 893 903 963 46079 177 227 306 389 396 589 625 680 687 868 886 931 938 949 47106 286 377 433 550 595 649 681 702 753 761 927 48066 184 249 285 290 379 403 445 449 542 551 577 726 778 866 950 961 963 992 49050 190 197 307 329 536 573 628 691 708 838 841 868 901 940

50171 211 219 276 292 437 491 555 591 739 764 766 833 893 900 942 967 51007 059 189 272 376 520 573 653 850 865 949 979 52147 193 254 339 381 410 528 545 640 701 718 723 764 789 814 818 855 932 942 961 53137 153 190 244 245 311 337 402 492 526 593 697 54020 103 190 210 261 278 292 340 423 594 697 756 833 906 930 55072 114 139 219 234 355 425 473 493 520 643 729 770 862 890 960 56065 127 164 245 307 416 459 523 530 541 549 610 613 638 702 756 820 828 834 871 907 948 976 57011 033 132 228 314 329 382 544 598 649 659 812 876 944 952 961 58023 278 296 320 393 423 425 492 494 802 805 839 886 59018 251 334 346 350 417 445 477 572 678 739

60018 028 063 090 191 [illegible] 263 272 360 370 483 510 533 574 [illegible] [illegible] 813 929 996 61076 190 193 281 470 476 493 508 540 571 635 702 742 769 778 788 848 881 62128 197 201 226 227 271 356 402 404 446 531 623 701 723 736 910 935 63068 128 332 425 562 705 739 805 816 819 [illegible] [illegible] 64117 165 166 237 400 [illegible] [illegible] [illegible] 728 740 795 861 65011 144 163 172 [illegible] 363 505 579 635 676 686 738 971 66071 101 226 274 283 672 820 871 914 973 67029 084 126 221 304 329 465 470 538 605 637 713 802 933 68039 080 087 115 123 360 404 572 747 894 906 918 69129 326 411 425 471 554 602 934 70085 233 284 333 378 396 426 647 667 757 800 801 826 844 892 893 927 950 71053 102 202 501 603 699 831 992 72028 062 088 151 167 212 278 542 544 588 609 703 731 830 837 863 909 916 964 73175 266 306 356 383 422 452 499 533 592 645 671 729 732 889 995 997 74016 037 153 164 293 298 467 490 681 719 791 854 871 945 947 978 981

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł podany będzie jutro



Odbito czcionkami Drukarni Nr 8 Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza" Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Telefon 566-53. M—19960